

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kanciarze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 50).
Prenumerata przyjmie się również, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dzisiaj: Wigilia. ŚŚ. Adama i Ewy.
Jutro: NARODZENIE CHRYSZTUSA PANA — i Ś. Anastazji M.
Piątek: Ś. Szczepana 1-go Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 11
Zachód „ „ 3 „ 49
Długość dnia godzin 7 minut 38
Ubyło „ „ 9 „ 6
Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: Ś. Jana Ewangelisty.
Niedziela: ŚŚ. Młodzianków.
Poniedziałek: Ś. Tomasza Kantuarijskiego.
Wtorek: Ś. Eugeniusza B. i Dawida Króla.

— W dniu jutrzejszym, jako w uroczystość Bożego Narodzenia, każdemu kapłanowi dozwolone jest, dla pomnożenia w tym dniu nabożeństwa i dla uczczenia *potrójnego* narodzenia się Zbawiciela, to jest jako Boga przed wieki, jako człowieka z Najświętszej Marii Panny i duchownego w sercach ludzi sprawiedliwych, odprawiać po 3 Msze święte, wierni jednak czynią zadosyć przykazaniu, słuchając w tym dniu jednej przynajmniej Mszy świętej, wszakże przez wysłuchanie wszystkich trzech, okazuje się gorliwszą cześć w oddaniu hołdu Narodzonemu Zbawicielowi.

— Odpustowe nabożeństwa, które przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesjami odbywać się będą, przypadają w dniu jutrzejszym w kościołach:

- św. Kazimierza na Nowem Mieście;
- św. Jacka przy ulicy Freta — i
- św. Marcina przy ulicy Piwnej.

W przyszły piątek, jako nazajutrz po uroczystości Bożego Narodzenia, przypada uroczystość św. Szczepana, jednego z siedmiu pierwotnie przez apostołów ustanowionych diakonów, który pierwszy po Wniebowstąpieniu Pana Jezusa poniósł śmierć męczeńską przez ukamienowanie.

Następny zaś dzień poświęcony jest czci św. Jana apostoła i ewangelisty. W tym dniu odbywa się obrzęd święcenia wina i rozdawania takowego obecnym w kościele, na pamiątkę, iż św. Janowi podana niegdyś trucizna w winie, za uczynieniem przez niego znaku Krzyża św., nie mu nie szkodziła.

W tym też dniu przypada odpust w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu — a w kościele Opieki św. Józefa (Panien Wizytek), dopołudniowe uroczyste nabożeństwo ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Nakoniec w czwarty dzień Bożego Narodzenia, to jest w niedzielę, Kościół św. obchodzić będzie pamiątkę świętych Młodzianków, czyli niewinnych dzieciak zamordowanych okrutnie przez Heroda chcącego tem samem zgładzić i nowonarodzonego Chrystusa.

W dniu też jutrzejszym, jako w pierwszy dzień świat Bożego Narodzenia, po ukończonych odpustowych Nieszporach w kościele św. Kazimierza na Nowem Mieście (PP. Sakramentek), odbędzie się w zakrystji tegoż kościoła kwartalna sesja ogólnego Zgromadzenia członków arcybractwa nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu i instytucji jałmużniczej na której, między innymi rozdać im zostaną

asygnacje przyznanych wsparć, wypłacić się mających w d. 5 stycznia roku przyszłego, dla doręczenia takowych osobom obdarowanym zebrać się wstydzącym. Na to nabożeństwo i na sesję senior wszystkich członków arcybractwa najuprzejmiej zaprasza.

— Ewangelja święta na uroczystość jutrzejszą przypadająca, zapisana jest u Łukasza św. w rozdziale 2-gim: „O Narodzeniu Chrystusa Pana.“

Pojutrze zaś, jako w uroczystość św. Szczepana, pierwszego Męczennika, czytana będzie Ewangelja święta, zapisana u Mateusza św. w rozdziale 23-cim: „O posłaniu Proroków.“

W trzeci dzień Świąt, t. j. w uroczystość św. Jana Ewangelisty przypadająca Ewangelja święta zapisana jest u Jana św. w rozdziale 21-m „O naśladowaniu Chrystusa i ulubionym uczniu.“

— Komitet, rozpoznawający prośby zanesione do Podnóża Tronu w czasie pobytu Najjaśniejszego Pana w roku 1879 w Warszawie, obwieszcza, iż obecnie uskutecznią się wypłata, z funduszu Najmiłośniej przez Jego Cesarską Mość przeznaczonego wsparcia wydzielonego z zatwierdzenia Jaśnie Wielmożnego hrabiego głównego Naczelnika kraju dla 519 osób proszącym, którzy w chwili podania próśb swoich zamieszkali w cyrkule I/XI zamkowym miasta Warszawy. Proszący zatem tej kategorii zechcą bezwzględnie zgłaszać się do kancelarji komitetu w b. pałacu namiestnikowskim z właściwymi dowodami legitymacyjnymi, stwierdzającymi tożsamość ich osób, dla odebrania rzeczowego wyżej wsparcia. Jak również zechcą się bezwzględnie zgłosić i te osoby, które podały prośby ze świadectwami ubóstwa, nienależnie też i te, które w czasie podania próśb zamieszkały w IV białuskim cyrkule, a do tego czasu pomimo obwieszczenia nie zgłosiły się po odbiór wyznaczonego im wsparcia.

Prezes komitetu, p. o. Ochmistrza Dworu Jego Cesarskiej Mości, rzeczywisty radca stanu
Pecherzewski.

Z IZBY SĄDOWEJ.

W dniu onegdajszym drugi wydział kryminalny warszawskiej izby sądowej rozstrzygał ciekawą sprawę przeciw sędziemu pokoju pierwszego okręgu gubernji kieleckiej, panu M*, oskarżonemu o niewy-

konywanie obowiązków służbowych i obrażę prezesa zjazdu sędziów pokoju.

Sprawa ta przedstawia się z aktu oskarżenia, jak następuje:

Prezes zjazdu sędziów pierwszego okręgu kieleckiego, pan Dobrowolski, polecił panu M*, sędziemu pokoju w miasteczku Działoszycach, zredagować w ostatecznej formie trzydzieści kilka wyroków, zapadłych w sprawach, które rozstrzygnięte zostały wręczonym zjeździe.

Wyroki te przesłane zostały panu M* częściowo w miesiącach kwietniu, maju i sierpniu.

Pan M* przetrzymał je u siebie do dnia 16 grudnia i, pomimo obietnicy, wyroków w formie ostatecznej nie sporządził.

Wobec tego pomieniony zjazd sędziów pokoju zażądał od pana M* wytłomaczenia się w tej sprawie.

Pan M* przesłał wówczas prezesowi zjazdu wyjaśnienie listowne, bardzo obszerne, wiele dla prezesa obrażające, w którym krytykował jego czynności ostro i szorstko.

Taką otrzymawszy odpowiedź, prezes zjazdu podał skargę do senatu na pana M*, w której, przytoczywszy powyższe fakty, dodał jeszcze zarzut, iż pan M* w przeciągu półtrzecia roku, t. j. od czasu objęcia posady sędziego pokoju, znajdował się tylko na dziewiętnastu posiedzeniach, jakkolwiek przez ten czas odbyło się ich 31.

Pan M* usprawiedliwiał się, twierdząc, iż pan Dobrowolski nie miał prawa polecać mu redagowania wyroków w ostatecznej formie, albowiem, według ustaw, czynność ta należy do samego prezesa zjazdu sędziów pokoju.

Co się zaś tyczy nieobecności na kilkunastu posiedzeniach sądowych, to pan M* podawał za jej przyczynę trudność komunikacji między Działoszycami a Kielcami, albowiem odległość między temi miastami wynosi wiorst dziewięćdziesiąt, a w Działoszycach niema nawet wynajmujących konie do podróży.

Na zasadzie skargi, do senatu zanesionej, wytoczona została w izbie sądowej sprawa kryminalna przeciw panu M*.

Oskarżenie sformułowano w czterech punktach.

Pan M* oskarżony został mianowicie: 1) że odmówił zredagowania 34 wyroków w ostatecznej formie, 2) że wyroki owe przetrzymał u siebie do 16-go grudnia, wskutek czego nastąpiło opóźnienie w ich wykonaniu, 3) że nie był na jedenastu posiedzeniach

ku tego wszystkiego, wznosiła się duża, zielona choinka.

— Czy i u was, po domach francuskich znana jest i rozpowszechniona choinka dla dzieci? spytałem mojego towarzysza, pana G., jednego z głośniejszych obecnie architektów paryskich.

— Zdaje mi się, że nie, odpowiedział, ale ja u siebie urządzałem ją co rok i ona stanowi dla mnie jedno z najprzykrzejszych wspomnień w mem życiu.

Przy tych słowach, zniknęła jego zwyczajna ruchliwość, twarz sponępniała i ciężkie westchnienie wyrwało się z jego piersi.

Szliśmy dalej w milczeniu aż do „ulicy 4-go września“.

Nie śmiałem niedyskretne pytania i budzić z zadumy mojego przyjaciela, więc czekałem, aż pierwszy nawiaże znowu urwaną rozmowę.

Po niejkiej chwili sam się odezwał i począł opowiadać w następujący sposób:

— Cztery lata minęły od owej strasznej zimy, a jednak wszystko stoi tak żywo przed memi oczami, jak gdyby to dopiero wczoraj się stało.

Prusacy ukuli żelazną obręcz dokoła całego miasta; było nam duszno, z każdym dniem coraz duszniej. Świat zna dzisiaj tę okropną epopeję oblężenia od pierwszej do ostatniej karty.

Rozpoczęto od wydłubania ze stolicy „darmozjadów“, zapewniając, iż pozostali nie potrzebują się żadnego braku, ni niedostatku obawiać.

Jedliśny tedy z początku mięso z wołów, potem z koni, a po sześciu tygodniach przeszliśmy do pożywienia zaledwie wiarygodnego.

Zima nadto stała się tak dokuczliwą, że zaledwie raz na dziesięć lat podobna się przydarzy. Sekwana stanęła, jezioro w lasku bulońskim pokryło się lodem

tak grubym, że mogły po nim jeździć wyładowane fury.

Nieprzyjaciele nasi zalegali w tym czasie letnie wille za miastem, urządzali się wygodnie jak mogli, wyrąbawali nasze gaje i aleje parkowe, aby tylko utrzymywać niewygasły ogień na kominach, a ogniska obozowe pochłaniały nasze rzeźbione meble i koncertowe fortepiany.

My, w mieście nie mieliśmy ani lasów do wycinania, ani znowu tyle ochoty do poświęcania na paliwo fortepianów, jak to czynili prusacy.

Brak opału był jednakowoż dla nas dotkliwszym, od braku pożywienia.

Wszelkie zapasy drzewa i węgla, jakie się jeszcze w Paryżu znajdowały, roskupili bogatsi po bajecznie wysokich cenach, a ubodzy, ba! nawet zamożniejsi, musieli sobie radzić, jak umieli w tej biedzie. Proletariat najlepiej jeszcze sobie radził.

Nasze zapasy absyntu były nie wyczerpane, niestety, nie byłoby go zabrakło przez całe miesiące, nawet lata; *une goutte*, kropelka zastępowała robotnikom paryskim ciepło komina i pieca, jednakowoż cóż miały począć nasze żony i dzieci nasze, które absyntu nie piły?

My, mężczyźni stosunkowo mniej mieliśmy z tego powodu do znoszenia; po większej części byliśmy żołnierzami, dzień cały spływał nam na ćwiczeniach wojskowych, lub przy robotach około okopów, a to rozgrzewało, — *sapristi!* — mogło panu z własnego doświadczenia zapewnić, że ten rodzaj komceji wybornie wywiązuje ciepło w organizmie.

Ale wieczorem, wróciwszy do domu, zastawaliśmy pokój zimny i smutny, jak trupiarnia, komin nieopalony, ciemny, wygasły od dawna; dzieci zagrzebane w pościeli, żony okutane w najcieplejsze suknie,

Choinka. *)

Było to wigilję Bożego Narodzenia r. 1874.

Tłum przechodniów niósł nas jak fale po szerokim trotuarze bulwaru włoskiego; zaledwie mogliśmy okiem rzucić na bogate wystawy sklepowe, rzęsiście oświetlone, w których tu kosztowne brylanty, tam brązowe cacka, lub filigrany z kości słoniowej połyskiwały.

Jedna wystawa szczególniej podrażniła naszą ciekawość; zatrzymaliśmy się, co wywołało podobny skutek, jak gdyby w poprzek strumienia rzucił kto dużą kłodę.

Oi, co za nami szli, omal nosami nie uderzyli o nasze plecy; dał się słyszeć szmer niezadowolenia na rozmaite głosy; wreszcie omiatając tamę, tłum popłynął dalej po krótkiej przerwie.

Za oknem, w powodzi światła mnóstwo przepięknych rzeczy, nęciło nasze oczy i podniebienia; stanęliśmy bowiem przed wystawą jednej z lepszych cukierni.

Istny raj dla dzieci, wszystkiego dużo, jak na jarmarku.

Tu węgierskie buciki z chwaścikami, kolebki dziecięce, butelki szampana, granaty i bomby, tam znowu pudełek służący na tylnych łapkach z serwetką uwiązaną na szyi, owdzie stos drzewa i mnóstwo innych bombonierek i wyrobów z cukru, wykonanych ze słynnym paryskim dowcipem i elegancją. A w pośred-

*) (Z Mox. Nordana „Baniek mydlanych“)

ądowych, nie podawasz na usprawiedliwienie żadnych ważnych przyczyn i wreszcie 4) że napisał prezesowi zjazdu odpowiedź obrażającą.

Zapytany na posiedzeniu wczorajszym przez prezydującego, pan M* nie przyznał się do winy.

Z kolei przystąpiono na posiedzeniu do przesłuchania jedynego w tej sprawie świadka, pana Dobrowolskiego, prezesa zjazdu sędziów pokoju pierwszego okręgu gubernji kieleckiej.

Świadek ten zeznał, iż pan M* był charakteru pojędliwego, okazywał często rozdrażnienie, dużo z wyroków, wydanych przez niego, musiano zmieniać w zjeździe, ale jednak nie można się było uskarżać na wielką zaległość spraw w jego sądzie.

Pan D. dodał także, iż rezolucje zjazdu, wydane w owych trzydziestu kilku sprawach, przy sądowności których prezydował pan M*, były pozbawione wszelkich motywów i zawierały tylko suchy wyrok.

Przyczynę obecnego procesu pan Dobrowolski objaśnił w ten sposób, że gdy panu M* polecono odpowiednio zredagować wyroki, ten z początku obiecał to uczynić, a zapytywany po pewnym czasie, oświadczył, iż wyroki te zostały już przez niego wypracowane, tylko przez sekretarza jeszcze nie przepisane, i z tego powodu prosił o zwłokę.

Miesiąc jednak upłynął, a pan M* nie oddał zjazdowi rzeczonych wyroków, lecz natomiast poprosił o urlop.

Wtedy zjazd sędziów, chcąc niejako przymusowo wpłynąć na obudzenie w p. M. większej gorliwości w wypełnianiu obowiązków służbowych, odmówił mu urlopu.

Tę odmowę uważa świadek za główną przyczynę nastąpienia kolizyj.

Po zeznaniu świadka, podsądny przytoczył na obronę swoją te same objaśnienia, które wspomnieliśmy już, przy podaniu aktu oskarżenia.

Następnie sąd postanowił przejrzeć akta, na które powoływał się obrońca, adwokat przysięgły pan Rytel.

Z dokumentów tych, dotyczących spraw i wyroków inkryminowanych, okazało się, że wyroków w ostatecznej formie niema zupełnie, są jednak we wszystkich prawie sprawach rezolucje motywowane, że wreszcie wszystkie sprawy, z wyjątkiem kilku pomniejszych procesów rządowych, zostały całkiem ukończone przez wprowadzenie wyroków w wykonanie.

Zatem brak wyroków w ostatecznej formie nie spowodował ani zaległości spraw, ani najmniejszej krzywdy dla procesujących się stron.

Po przejrzaniu dokumentów, zabrał głos prokurator. Dowodząc, że niebywanie na posiedzeniach może być usprawiedliwione całkiem przytoczonymi przez podsądnego względami, że niezredagowanie owych wyroków należy uważać za przewinienie służbowe, pozbawione ważnych następstw, prokurator szczególnie położył nacisk na obrazę, wyrządzoną prezesowi zjazdu sędziów pokoju.

Reasumując to wszystko, żądał, ażeby izba ukara-

ła pana M* siedmiodniowym aresztem, zgodnie z § 283 kodeksu karnego.

Po przemowie prokuratora, zabrał głos obrońca podsądnego, adwokat przysięgły Rytel.

Powołałszy się na usunięcie przez prokuratora trzeciego punktu oskarżenia i zaznaczący, iż brak wyroków w ostatecznej formie nie spowodował nic złego, pan Rytel starał się dowieść na zasadzie § 393 kodeksu karnego, że punkta pierwszy i drugi oskarżenia są także niezasadne, a bowiem rozporządzenie pana D* było niesłuszne: pan D* nie miał prawa dawać rozporządzeń panu M*, ponieważ ten był także prezydującym w zjeździe sędziów pokoju w Kielcach, w zjeździe, podzielonym przez pana D* na dwa wydziały.

Wreszcie pan Rytel starał się przekonać izbę sądowną, iż odpowiedź, nadesłana panu D* przez pana M*, nie może być uważana za obrażającą. Po replice prokuratora i odpowiedzi obrońcy, sąd postawił pięć pytań do rozstrzygnięcia.

Wreszcie po dość długiej naradzie, wydany został wyrok, mocą którego podsądny skazany został na cztery dni aresztu wojskowego.

Posiedzenie onegdajsze przeciągnęło się godzin pięć.

T E A T R.

—B— Literatura znajduje się w pewnych chwilach swojego rozwoju w położeniu człowieka, który zmęźniawczy, dojrzawszy pod wpływem życia i cierpienia, ogląda się po za siebie, zwraca ku młodości wzrok wytrzeźwiony widokiem wielu nikczemności, ale jednocześnie rozjaśniony zrozumieniem wielu niedoli ludzkich i rozpamiętywa a sądzi uniesienia swoje, szaty i złudzenia.

Wtedy dzieje się to, co się wydarza w życiu ludzkim: natura pospolita z pogardliwym lekceważącym uśmiechem wspomina o tem co ją w młodości wzruszało—i powstaje stąd np. „Nana“; natura bogatsza, poważniejsza, głębiej myśląca nie uraga pierwszym choćby zmarnowanym uderzeniom serca — i odzywa się do czytelnika w tych słowach:

„Rzuciłem się w odmęt tego cobyś nazwał poganistwem życia nowożytnego.

Mamże być zupełnie szczerym? — te łatwe uciechy niewiele sprawiły mi przyjemności.

Obserwowałem, stwierdzałem więcej niż używałem w tej szalonej egzystencji.

Stworzenia wykołajone, które potraçałem co chwila, które jedynym sprzedawały, innym oddawały rozkosz, zachęcając dla siebie tylko hańbę niezawodną, sromotę nieuniknioną i wątpliwy dobrobyt, budziły w mej duszy i chęć do płaczu raczej niż do śmiechu, i zacząłem zadawać sobie pytania, dlaczego tak było a nie inaczej.

Nie mając ojcowizny do roztrwonienia z temi kobietami, dodawałem trochę litości do wydatków, które sobie mogłem pozwolić.

Byłem świadkiem wielkich rozpacz, powiernikiem mnóstwa zwierzeń, widziałem łzy szczere i gorzkie, płynące wśród tych nocy kłamanych.

Istoty, które mnie brały za powiernika, wdzięczne mi były, że z nich nie szycę i uczulem w głębi duszy, jakby zapowiedź nowego ja, które się w łonie mojem poczynało.

Romans „Damy kameljowej“ był pierwszym tych wrażeń wynikiem.

Miałem dwadzieścia jeden lat kiedy go pisałem, a mimo to tak byłem dalekim od intencji apoteozowania nierządnic, że temi słowy zakończyłem moją książkę: „historja Małgorzaty Gauthier jest wyjątkiem; gdyby nie była wyjątkiem, nie zadawałbym sobie trudów napisania o niej książki.“

Tak mówi Dumas, który napisał „Półświatek“, który wynalazł słynną formułę wyroku na kobietę występą, którego talent zatem przedstawia doskonałą ręką dojrzałości, powagi, trzeźwości i wężnienia.

Na jakim stanowisku stanąć ma literatura dzisiejsza względem swoich dwudziestu lat, wtedy gdy ma z nich takie wspomnienia jak „Marion Lescaut“, „Marion Delorme“, „Małgorzata Gauthier“ i „Fautina“; czy pilnując ocuonych ze schedy romantyzmu rozsztek uczuć, ma, jak Dumas, w obcowaniu z temi kobietami do wydatków sercowych, ma które może sobie pozwolić, dodać trochę litości, czy też jak Zola objętnem nogi kopniakiem wepchnąć je głębiej w błoto, z którego powstały?

Kto jest bliższym prawdy, czy ten kto zapuszczając się w przepaście natury ludzkiej, chciałby w nich doszukać się choćby najdrobniejszej żyłki złota, czy ten kto się tylko zatrzymuje przy każdej cuchnącej kałuży?

Nad tem pytaniem, o ile ono nastęca się z powodu wczorajszego przedstawienia „Damy kameljowej“, innym razem zastanowi się spróbujemy; w tej chwili stwierdzamy fakt przedstawienia jej na naszej scenie dlatego tylko, że bohaterką w niej była Modrzejowska.

I to bohaterką w najprawdziwszem tego słowa znaczeniu, bo gra jej dosięgnęła tych wyżyn, z których już dalej talent artysty piąć się nie może — spotkawszy się oko w oko z prawdą życiową.

Rola Małgorzaty Gauthier uważana jest powszechnie za jedną z tych, które same za siebie grają, z kopalnią efektów obrachowanych na łatwość z jaką widz teatralny rozkłada się nad każdą ze strony płacziwej ujęta sytuacja.

Było tak może kiedyś — i to we Francji, nigdy u nas. Artystka każda miałaby grając tę rolę niezwalczoną do pokonania trudności, wynikające wprost z różnicy w obyczajach i w formach społecznej moralności.

Repertuar francuski oswoił nas z wielu rzeczami, ale w atmosferę, która otacza „Damy kameljową“, nie wprowadził nas, przynajmniej otwarcie, — nigdy.

Wszystko, cokolwiek widzieliśmy w „Kobietach z kamienia“, w „Marion Delorme“, blednie wobec szczegółów pierwszego aktu „Damy kameljowej.“

Płaczem i okrycia. Podawano nam skostniałą rękę na Powitanie i zsiniałe usta, na których zdawało się zamarznął uśmiech i słowo pociechy.

Zbliżały się święta Bożego Narodzenia.

Smutne to, okropnie smutne były święta!

Nędza i niedola doszły do kulminacyjnego punktu. Napatrzylismy się tyle na krew płynącą, żeśmy czerwonnych liter w kalendarzu nie uważali więcej.

Biedne dzieci! obłędnie, nawet im krzywdę wyrządzać, niweczając ich niewinne roskosze; dla nich nie było świąt w tym roku.

Na początku grudnia moja mała Ludwiczka, pytała mnie kilkakrotnie, czy brzydkie prusaki przynajmniej św. Mikołaja zechcą wpuścić do Paryża, a na kilka dni przed świętami w bardzo wystraszoną minką dowiadywała się o przepustkę dla dzieciątka Jezus, które miało przyjść z podarunkami dla grzecznych dzieci.

Opowiedziałem jej zawsze, że wątpię, aby ktokolwiek z tych upragnionych gości dostać się mógł przez pruskie pikiety, ale za to na przyszły rok, dziecięcki podwójnej mogą się spodziewać nagrody.

Ludka zrobiła bardzo płacziwą minkę i nie dała się żadnemi obietnicami pocieszyć.

Nie było rady, ani ja, ani moja żona nie mogliśmy nawet pomyśleć o uciechu jakiegokolwiek dla naszego dziecka w tych czasach ogólnej klęski i przynębnienia. Zresztą ono nie byłoby wiele skorzystało ze swych wyczekiwanych zabawek.

Całą zimę słabowała nam biedaczka, a właśnie w samą wilgą, ukryta choroba objawiła się nagle ku naszemu zmartwieniu.

Ludka nabawiła się kokluszem i gorączki.

Ułożyliśmy dziecko w łóżku i posłali po lekarza. Żona moja była zaniepokojoną bardzo i ze drżeniem wyczekiwała wyroku z ust doktora.

Nadszedł wreszcie; przywitalismy go w milczeniu, niemym uściskiem ręki.

Przystąpił do łóżeczka małej pacjentki i zaczął badać puls według zwyczaju.

Oboje z żoną wpatrywaliśmy się w jego twarz jak w wyrocznię, śledząc każde jego spojrzenie, zaparłszy oddech w piersiach.

Doktor był naszym dawnym, kochanym przyjacielem i ulubieńcem Ludki, która najchętniej lubiła z nim igrzać i figlować; tym razem wszelako nie poznała go więcej, odciągnęła nawet rękę jego, gdy odgarniał z jej rozpalonego czoła włoski, chcąc się o postępie gorączki przekonać.

— Oddawna już nie byłem u was — mówił obserwując bacznie twarzyczkę dziecka, ale zajęcia mamy teraz tyle, lazarety przepełnione, rannych coraz więcej.

— O tak, tak, wiemy to dobrze, ale cóż myślisz o naszej Ludce?

Doktor siłił się na uśmiech.

— No, damy radę, damy radę, odrzekł tonem, w którym czuć było udaną swobodę. Ludka dziwnie schudła od czasu, gaym ją ostatni raz widział, trzeba dziecic lepiej odżywiać. Najlepiej byłoby rosółek, albo potrawkę z kury dawać jej codziennie, jaja na miękką, a przedewszystkiem nie wypuszczać jej z ciepłego pokoju, teraz zaś...

Urwał nagle, rzuciwszy okiem na kromeczkę chleba, leżącą na stoliku, tego chleba wydawanego nam przez administrację municypalną, o którym smutny dowcip powiadał, iż znajdowały się w nim rozmaite ingredjencje, między innymi nawet mąka.

— Co do lepszego odżywiania — mówił po pewnym przestanku poczciwy doktor dalej — to jeszcze mamy dość czasu pomyśleć o tem po obłędzie, które przecież wiecznie trwać nie może, ale na teraz potrzebaby

koniecznie posilić dziecko filiżanką gorącej herbaty po dwóch godzinach to samo...

Żona moja rzuciła mi rozpaczliwe spojrzenie.

— Nie mam ani polanka drzewka, ani szczyptę węgla w domu — szepnęła po cichu.

Złowrogie milczenie zapanowało w pokoju, tylko ciężki przyspieszony oddech dziecka, przerywany od czasu do czasu paroksyzmem kaszlu dawał się słyszeć.

Dziś nie umiem sobie dokładnie zdać sprawy z tego, co w owej jednej chwili uczulem i przecierpiełem. Wiem tylko, że chętniej wolałbym być leżąc pod ziemią, niż tak bez porady, bez ratunku stać pomiędzy żyjącymi.

Doktor pierwszy przerwał nareszcie tę okropną ciszę; był jakiś zaszepiony i nie udawał już uśmiechniętego.

— Gorącej herbaty potrzeba koniecznie — rzekł — jeżeli nie macie drzewa, lub węgla, to może znaleźć się spirytus?

Żona najoja z niemą rozpaczą poruszyła głowę na znak, że i tego niema.

— Może się u sąsiadki znajdzie?

I u sąsiadki nie było czego szukać.

— Ha, w takim razie, nie pozostaje nic innego, jak posiągnąć jaki sprzęt, ale to natychmiast, od tego gorącego napoju wiele, wiele zależy, — mówił doktor, rozglądając się po pokoju.

Wybiegłem do kuchni, chwyciłem siekierę, stojącą w kącie i wróciwszy, chciałem już zabrać się do rozrabiania fortepianu, ulubionego instrumentu mojej żony, bo oprócz niego i serwantki oszklonej, nie posiadaliśmy już nic więcej zdadnego na paliwo.

Od czternastu dni żona gotowała obiad przy ogniu z krzesel, stołów, szaf i innych drewnianych sprzętów, od czterech tygodni nie paliła się u nas w piecu,

A jednak, to tło właśnie jest dowodem szczerości autora, niewinniającym go z posiadzenia o chęć „idealizowania nierządnicy.”

Od tego tła, całkowicie oderwać bohaterki, artystka nie może i nie powinna, bo autor chciał zaznaczyć, że bohaterka wyszła, bo nie zwykł nic w bawelnę obwiązać, bo zresztą ten punkt wyjścia etyczny jest zarazem punktem wyjścia psychologicznego procesu walki między pragnieniami nowej a namiętnościami dawnej kobiety.

Małgorzata Gauthier musi być kobietą swojej sfery, a jednak ma być jednocześnie „wyjątkiem”; zadaniem artystki jest wzbudzić wiarę w tę wyjątkowość, obudzić litość, współczucie, a unikać apoteozy; u nas jeszcze do tych trudności przybywa konieczność godzenia zuchwałstw pisarza ze wstrętami i antypatjami widza.

Ze wszystkimi temi szkopułami zmierzyła się Modrzejewska, jak artystka nieznająca zadania nad siły.

Gdyby nawet nie objaśniało nas o tem całe otoczenie Małgorzaty, poznalibyśmy od razu, od pierwszego wejścia u kogo jesteśmy, z kim mamy do czynienia. A jednak jak to wszystko ujęte w estetyczne karby, jak technieniem piękna i artyzmu złagodzone.

Widzimy nieszczęśliwego konika polnego, który jeszcze całej młodości nie przepiewał, ale mu już nie wiele brakuje; lekkości w tej kobiecie mnóstwo, zasad żadnych, serca więcej może trochę niż u towarzyszek. Tańczy to, to śpiewa, bawi się, szaleje, chce żyć krotko a dobrze. Jest tam szlak, ale niema cynizmu, niema przewrotności — i w tem może tkwi wyjątkowość natury Małgorzaty.

Zaakcentowanie tego odcienia od pierwszej sceny, dziwnie jest w grze Modrzejewskiej subtelne; na widok tyłu wdzięków, tyłu uroków, tyłu świetnych barw motyli czuje się już zarodek przyszłej liłości.

Takt artystki w stopniowym podniecaniu w widzu tego usposobienia przedziwny jest i oparty widocznie na głębokiej znajomości natury ludzkiej.

Już to każdego zaciekawia, że taka kobieta jak Małgorzata nie szydzi z uczucia Armanda; zastanawia ją, dziwi ta miłość i w zadumę wprawia — ale wszystko to uwydatnia się w grze ostrożnie jeszcze, lekkimi, delikatnymi rysami.

Drugi akt jeszcze trudniejszy, może najtrudniejszy.

W sercu Małgorzaty odbywa się przelot — ale nie od razu, nie piorunująco, nie podług teatralnej psychologii. Zagrościła tam już miłość, nie wypędziwszy jeszcze starych namiętności, nadając im nawet paradoksalnym wybiegiem, sercowe pobudki. Ta pioseneczka błąkająca się na ustach Małgorzaty, kiedy szuka listy wierzycieli, aby ją wręczyć do zapłacenia staremu hrabiemu, to echo dawnego życia bohaterki odzywające się zgrzytliwym dysonansem wśród upajającej melodii uczucia.

Modrzejewska ślizga się po tem tyle właśnie, ile potrzeba ażeby ocalić prawdę psychologiczną, dość ażeby usprawiedliwić w dalszym ciągu wewnętrzne rozdwojenie, które będzie męźzarnią i karą Małgorzaty.

W drugim akcie właściwie mierza w bohaterce załotnica — i tu dopiero zaczyna się prawdziwy dramat

„Już podniosłem siekiere, aaby przelupać deskę fortepianu, gdy żona moja wstrzymała mnie lekkim okrzykiem, i schwywszy za podniesione ramię rzekła: — Czekaj! — jest jeszcze inny środek, poczem wybiegła z pokoju.

— Coby to być mogło? myślałem, gubiąc się w przypuszczeniach; czyżby która z sąsiadek miała jeszcze zapas drzewa w komórze, czy może w składzie węgla nieopodal zmalazłoby się jeszcze trochę paliwa o tej porze?

Za chwilę miałem się dowiedzieć.

W pięć minut później drzwi się otworzyły i żona moja z twarzą rozpromienioną, ze łzą dziękczynną w oku, weszła znów do pokoju, dźwigając w obu rękach dużą choinkę, która od dziesiątych świąt leżała w jakimś kącie na strychu, zapomniana!

Jak błyskawica przemknęło mi przez głowę zestawienie owych chwil z dzisiejszą, ten okropny kontrast między przeszłością a teraźniejszością stanął mi nagle przed oczyma...

Ten sam świerk przed rokiem, — (tak niedawno się zdawało) — wznosił się w tym samym pokoju, obwieszony światłkami i zielenią, jak symbol rodzinnego szczęścia i radości.

Na kominku płonął wówczas wesoły ogień; około stołu zastawionego skakały szczęśliwe dziatki, para szczęśliwych rodziców spoglądała z uśmiechem na radość maluczkich i ich uciechę.

Ludka wyglądała jak aniołek, w swej białej sukience, z niebieską wstążką spinającą płowe włoski, rumiana, pulehniutka, z oczyma zaiskrzonymi, jak dwa węgliki. Obok niej skakały i chychotały dwie warzyszki jej, równiecniczki wieku, zaproszone do tańca na święta.

sarcowy, walka z upiorem przeszłości, walka straszna, nieublagana, której trzema głównymi epizodami są: rozmowa z ojcem Armanda — scena na balu, w której teraźniejszość za trochę udzielonego szczęścia krwawą znie wagą wypłaca się przeszłości i chwila śmierci, jednej rozdawczyni spokoju niespokojnym duszom.

Nie będziemy w tej chwili szczegółów rozbierać gry Modrzejewskiej w tych trzech aktach; jest to gra wielka, gra wobec której trzeba zapomnieć, że się jest w teatrze, gra zasługująca na studjum każdego spojrzenia, każdego gestu, każdego najlżejszego nagięcia głosu.

Zastrzegając sobie dokonanie kiedy indziej tego rozbiora, ograniczymy się dziś na zaznaczeniu, że wrażenie tej gry potęgą swoją przewyższyło wszelkie wrażenia, jakich Modrzejewska dawniej i obecnie publiczności dostarczała.

Wywarła je artystka szczerością i siłą uczucia, które wtedy tylko udziela się widzom, kiedy jest szczerem; mistrzostwem artyzmu, który wtedy jest najwyższym, kiedy go nie widać, i całym estetycznym przyborem, który wtedy tylko zajmuje, zachwyca, gdy jest środkiem nie celem.

Nie wiemy, jakie nam jeszcze silniejsze niespodzianki zachowują dalsze wystąpienia Modrzejewskiej: to tylko zdaje się niewątpliwem, że nie zobaczymy już nic bardziej wykończonego, nic lepiej zglębnionego, nic wszechstronniej objętego i odczute go, a przede wszystkim nie silniej porwijącego nad rolę Małgorzaty Gauthier.

O grze innych artystów powiemy słówko w następnym sprawozdaniu.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Niedawno wydany okólnik ministra oświecenia zaleca, ażeby nauczyciele gimnazjów i w ogóle szkół rządowych, powoływani do sądu w charakterze ekspertów, udawali się tam tylko w godzinach od wykładów wolnych.

— Komisji zajmującej się roztrząsaniem budżetu państwowego przedstawiono projekt wypłaty procentów od 4% obligacji skarbowych Królestwa Polskiego nie w złocie, jak to jest czynione od roku 1874, lecz srebrem jak poprzednio; komisja przychyliła się podobno do projektu.

— W departamencie komunikacji wodnych mają być wypracowane nowe zupełnie przepisy względem kursowania parostatków rzecznych; stosownie do owych przepisów każdy prywatny parostatek, zarówno towarowy jak pasażerski, przed puszczeniem go w ruch będzie winien podlegać rewizji specjalnie z zarządu komunikacji wyznaczonej komisji.

— Istnieje w sferach administracyjnych projekt wprowadzenia akcyzy od nafty; jednocześnie też ma być roztrząsana kwestja zorganizowania kredytu państwowego dla składów nafty.

— Wyznaczona została specjalna komisja przy jednym z ministerjów dla opracowania przepisów względem zbierania przez instytucje i osoby prywatne ofiar

na różna cele dobroczynne; zadaniem przepisów ma być usunięcie możliwości oszustwa i nadużyć dobrej wiary ogółu.

— Zapowiedziane na dzień 30 grudnia r. b. zebranie ogólne akcjonariuszów kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej z powodu niezłożenia we właściwym czasie odpowiedniej liczby akcyj odłożone zostało na dzień 16 stycznia.

— Ze sztuki.

* Handl artystyczny p. M. Robiczka (dawniej w spółce z Altenbergiem) wydał swoim nakładem sztych, wykonany według znanego obrazu Bakałowicza: „Henryk III Waleczny na weselu St. Luca”.

Wycinał go artysta francuski, p. Manigaud. Dobry sztych lub raderunek jest samodzielnym dziełem sztuki; do takich należy i powyższy.

Wykonanie jego czyste, szlachetne i miękkie przynosi zaszczyt firmie paryskiej Chardona, w której go wykonano.

Mnożenie dobrych sztychów u nas jest zasługą; ta bowiem drogą uprzyśtępnia się najszerszym kołom posiadanie cennych dzieł sztuki w najwierniejszym, o ile być może, odtworzeniu.

P. Robiczek wcielił też świeżo do swego „Albumu fotograficznego malarzy polskich” grottingerską: „Wojnę”.

Dziesięć tablic fotograficznych, stanowiących ten cudowny poemat grozy i spustoszenia, zaopatrzone w polskie napisy, wykonał zakład fotograficzny Brandla — jak nas wydawca upewnia — według oryginałów, znajdujących się w zbiorach Cesarza austriackiego.

„Wojna” Grottingera stanowi czwartą serję rzeczowego „Albumu”.

W piątej serji mieszczą się dzieła Matejki.

Przygotowująca się siódma serja będzie obejmowała nowsze dzieła Siemiradzkiego, Gottlieba, Kozakiewicza i Brandta.

— W znanym czasopiśmie lipskiem: *Magazin für die Literatur des Auslandes* znajdujemy artykuł: „O poezji dramatycznej polskiej.”

Autor widocznie obeznany dokładnie z ruchem literackim i scenicznym u nas, zaczyna od wywodu, iż cechą naszej poezji dramatycznej jest eklektyzm, pochodzący ztąd, iż stulecie obecne, w którym dramat nasz począł się dopiero rozwijać, odmówiło społeczności naszej tego spokoju wewnętrznego i równowagi duchowej, które są niezbędnymi czynnikami samodzielnego wórczości na niwie dramatu.

Z tego punktu widzenia autor ze czcią należąca genjuszom, ocenia „poematy dramatyczne” Słowackiego i Krasińskiego.

Fredro stoi dotąd — według autora artykułu — odosobniony. W pogrobowcach jego nie widać odpowiedniej siły do snucia tradycji tego pisarza. Fredro syn zastępuje pierwotną ojcowską: „vim comicam” igraszkami slińskiego dowcipu.

Korzeniowskiemu przypisuje autor zasługę, iż w „Karpackich górach” pierwszy zstąpił do ludu i wskazał tę żyzną niwę.

Najobszerniej zastanawia się krytyk nad tragedja-

Gwaru, śmiechu, hałasu, wesołości było tyle, jak gdyby pięćdziesiąt niewidzialnych cherubów bawiło się z dziećmi i klasało w rączki, i dom cały napełniało szebisotem i śpiewem.

Na stole wznosiła się choinka, dźwigająca na każdej gałęzi po kilka świeczek woskowych, mnóstwo owoców poszycanych i zabawek, żołnierzy cynowych, w francuskich, angielskich, a nawet pruskich mundurach.

Figlów, żartów, było co niemiara, aż w zbytku uciechy dzieci pomęczone usnęły z lalkami i piernikami w rękach.

Teraz ta sama choinka, zwiędła, zeschnięta, zakurzona, z pogiętymi gałązkami, z pokruszoną cetyną, miała całkiem odmianną odegrać rolę. Zamiast złożonych owoców i zabawek, pajęczyna wisiała na pokurzonych gałązkach; w pokoju było zimno, w komnie ciemno, Ludka leżała w łóżeczku, wychudzona, mizerna, kaszląca, z wypieczonemi rumieńcami na twarzy zepadłej od głodu i chłodu.

Wejście matki do pokoju wyrwało ją na pół z nieprzytomności; zobaczywszy choinkę swoją, płaśnieła w wychudzone rączki i radośnie zawołała słabym głosem:

— *Oh, l'arbre de Noël, le joli arbre de Noël!*

A potem rzewnie i czule zaczęła prosić matkę, aby obsadziła nowe świeczki na drzewku, zawiesiła orzechy i jabłka, i cynowych żołnierzy, byle tylko nie w pruskich mundurach, żeby też zaprosiła Lunię i Munię, jak zeszłego roku.

— Ludka była grzeczną w tym roku — mówiła dziecinna, przymilając się matce — Ludka będzie i cały drugi rok grzeczną, bardzo grzeczną, tylko mammo zaświeć świeczki woskowe na choince...

Przyznaję się, że od tej prośby dziecka chciałem uciec z domu, wybiedz za miasto na okopy i tam przepędzić noc całą, nie mogłem patrzeć ni słuchać więcej tej niewinnej skargi, pragnąłem wówczas, aby pierwsza lepsza bomba spadła na nasz dom i pogrzebała nas wszystkich w gruzach, i zakończyła raz to rozpaczliwe życie...

Ale nie, bomby tej nocy niepadały wcale, — nieprzyjacieli nasz obchodził także wilią Bożego Narodzenia!

Odzyskałem jakoś przytomność i równowagę; podczas gdy matka usiadłszy na krawędzi łóżka, tuliła Ludkę do siebie i ogrzewała własnym ciepłem, nucąc jej kolendy i uspakajając pieścizotami, ja drżącą ręką rąbałem zeschłą choinę na szczyпки i zabrałem się do rozniecenia ognia w kominie.

Cienkie igły świerkowe trzaskały i pryskały płonąć jasno, w powietrzu rozlał się miły żywiczny zapach, po chwili woda zaczęła syczeć w rondelku i gotować się...

Doktor pożegnał nas i wyszedł, żona moja chorą dziecięciem pocieszała, szepejąc jej w uszko najpiękniejsze obietnice i śpiewając najmiłsze piosenki, a ja podtrzymywałem szczypkami smolnemi ogień na kominie i przyprowadzając herbatę dla Ludki, myślałem sobie.

— Dzięki ci, dzięki pocieciwa choino, — dałaś raz dziecku memu chwilę radości i szczęścia, dasz mu teraz i zdrowie!

Ale choinka nie uzdrowiła Ludki i odtąd też drzewka nie urządzam na gwiazdkę...

Nie mam dla kogo... Ludwika była moją jedy-naczką!...

ni Szujskiego. Uwagi jego są tu nader trafne. Historyzof zaszkodził poecie, który miał wszelkie warunki intelektualne, ażeby stworzyć wspaniałą dramę. Podobnie Asnykowi zaszkodził na tem polu liryk El...y.

W zakresie komedji najwyżej postawiono Narzymkiego, którego utwory, jako prawdziwe dzieła sztuki, pomimo swej tendencyjności, przetrwają pokolenia.

Z żyjących komedjopisarzy krytyk niemiecki przyznaje prym Kazimierzowi Żalowskiemu, podnosząc jego poważne i wytrawne traktowanie sztuki.

Tuż obok dopiero stawia Blizińskiego, zarzucając mu „karykaturalność typów“; w tej jednej charakterystyce pomylił się niemiłosiernie autor, którego to chyba niesprawiedliwia, iż jako cudzoziemiec nie umiał odczuć swojskości i prawdy serdecznej tych typów.

Mówi on jeszcze pokrótce o Bałuckim, Sewerze i Koziobrodzkiem, wymieniając również nazwiska Lubowskiego i Sarneckiego.

= Z literatury.

* Wspaniały poemat Juljusza „Ojciec zadumionych“ przełożony został na język francuski przez Wacława Gasztowta.

* Wyszedł z druku „Wykład teoretyczny i praktyczny korespondencji handlowej“, opracowany przez p. Nikodema Krakowskiego, buchaltera Banku handlowego w Warszawie; dzieło to nagrodzone zostało na konkursie ogłoszonym przez szkołę handlową prywatną w Warszawie i nakładem tejże wydane.

Jestto pierwsza praca w tym rodzaju, w której uwzględniono wymagania językowe; autor też najwięcej dokładał starań, aby używane powszechnie w stosunkach handlowych wyrażenia obce, o ile możności, zastąpić wyrazami i wyrażeniami czysto polskimi.

Jeżeli cel ten nie w zupełności osiągnąć potrafił, niemniej wszakże położył on już niemałą zasługę stworzeniem wielu wyrazów, które, nie naruszając natury języka, wiernie odtwarzają w powszechnym użyciu będące wyrazy obce.

Praca pana K., jako wykład teoretyczny dla osób fachowo nie wykształconych przeznaczony, tem cenniejszym jest nabytkiem dla naszego piśmiennictwa.

= W d. 6 grudnia w Nowym-Yorku obchodzona była uroczystość stuletnia rocznica śmierci Kazimierza Puławskiego, który, dowodząc oddziałem kawalerji francuskiej, śmiertelnie ugodzony padł na polu bitwy pod Savannah d. 11 listopada 1779 r.

Uroczysty obchód rozpoczął się nabożeństwem żałobnym w kościele katolickim przy Stoughton-street; po południu zaś jeden z literatów miał odczyt, w którym skreślił życie całe i udział w wojnie o niepodległość Ameryki bohatera uwiecznionego w Savannah pomnikiem, do którego pierwszy kamień położył Lafayette.

= Zakład leczniczy dla kobiet dra Rogowicza, istniejący 12 lat w alei Ujazdowskiej, w domu zwanym „pod Karczochem“, przeniesiony został do umyślnie na ten cel zbudowanego domu przy ulicy Nowogrodzkiej; urządzenie jego wykwintne odpowiada wszelkim wymaganiom, jakie zakładom tego rodzaju stawiać można.

Posę tego rodzaju zakładów w większych miastach zagranicznych bardzo jest znaczna; w miarę powiększania się ludności i wzrastania dobrobytu w Warszawie potrzeba ich dawała się odczuwać w dotkliwy sposób.

Przez otwarczenie kilku tego rodzaju zakładów potrzeba ta i u nas już w znacznym stopniu zaspokojoną została.

= W dniu wczorajszym przybyło węgla do Warszawy:

Dla osób prywatnych 114 wag., dla drogi warszawsko-wiedeńskiej 25 wag., dla dróg żelaznych na prawym brzegu Wisły 47 wag.

W ogóle 186 wagonów.

= W dniu 23 grudnia r. b. wydano ze składów drogi żelaznej ubogim mieszkańcom Warszawy węgla kamiennego 2,092 pudów dla 404 osób.

= Rzadki okaz kwitnącej *Astrapea Melissi* widzieliśmy w oknie wystawy p. Bardeta.

= Parę dni temu złodziej, dostawszy się do prywatnego mieszkania pod pretekstem naprawy mebli, ukradł cenny złoty zegarek, wartości kilkuset rubli.

O kradzieży tej wspomnieliśmy w naszym piśmie dla przestrogi czytelników.

Pokazuje się, że przestroga nasza nie była zbyt uczynną, bo oto znów dochodzi nas wiadomość o podobnym zupełnie fakcie.

Do mieszkania pp. L., przy ulicy Berga, przyszedł wczoraj jakiś człowiek mniający się czeladnikiem ślusarskim, przysłany przez stróża domu dla obejrzenia i naprawy uszkodzonych i popsutych zamków i klamek.

Nie podejrzewając mniemanego czeladnika o nic, pp. L. pozwolili mu oglądać zamki w mieszkaniu i dopiero po jego odejściu spostrzegli, że wraz z nim ułotnił się zegarek złoty wartości kilkuset franków, z wyrytem na kopercie imieniem: *Wanda*.

Zdaje się, że złodzieje warszawscy wzięli się systematycznie do tego sposobu okradania — miejmyż się więc na baczności.

= Wczoraj na ementarzu ewangelickim pochowano zwłoki ś. p. Feliksa Kwiatkowskiego, który dożył niezwyklego wieku, zmarł bowiem mając 102 lata; Urodziwszy się starozakonym, nieboszczyk przed 40 laty przeszedł na łono chrystjanizmu.

= W dniu wczorajszym dopełnione zostało losowanie listów zastawnych miasta Łodzi.

= Mrozy.

W kieleckim mrozy dały się podobno silnie we znaki.

W wielu miejscach ziemniaki w piwnicach i innych schowaniach przemarzły.

Mróz w Kielcach dochodził do 26 stopni Reaumur, a w okolicach Żarnowca i Olkusza do 30 stopni.

Liczne były wypadki zmarznięcia.

= Napad.

Z sierpskiego donoszą, że niedawno pomiędzy Wiadrowem a Żurominem na jadącego wózkem starozakonnego A. J., napadli, o godzinie ósmej wieczorem złoczyńcy.

Pozbawiwszy go przytomności uderzeniem kamieniem w głowę, wyjęli mu z kieszeni kilkadziesiąt rubli gotówką.

Prócz tego porwali z fury głowę cukru.

O udział w napadzie podejrzany jest żołnierz dywizjonowany, którego przytrzymało.

= Włóczęga.

Prezylujący sądu karnego pytał się włóczęgę o jego stan.

— Nie mam żadnego — odrzekł on.

— A więc z czego żyjesz?

— Niestety! panie sędzio, żyję z prywatyji..

= Wczoraj, o godzinie 9-tej wieczór, ukazał się ogień w nowobudującym się niezamieszkałym domu przy ulicy Nowo-Wilczej, po za fabryką tabaczną Union.

Płomień objęły rusztowanie drewniane otaczające mury, co niezmiernie utrudniło przystęp i ratunek; mimo to około północy pożar ugaszono.

Ponieważ dom nie był zamieszkanym, a od kilku dni już nawet nikt doń nie wchodził, niepodobna do cieć co było przyczyną wypadku. Wiadomo tylko, że ogień wy dobył się z wewnątrz, gdyż dostrzeżono go gdy płomień w oknach ukazywać się zaczęły.

= Wypadki.

* Na ulicy Smocznej pod nr 14 znaleziono podrzucone dziecko płci żeńskiej.

Sledztwo w toku.

* Piotr G., wyrobnik, lat 60 liczący, zamieszkały na ulicy Wołowej pod nr 251, niosąc worek z trocinami, pośliznął się na tejże ulicy i upadł.

W upadku nieszczęśliwy rozciął sobie głowę.

Natychmiastowa pomoc lekarska okazała się bezskuteczną.

G. w kilka minut ducha wyzionął.

= Sprostowanie. — We wzmiance o bazarze niedokładnie podaliśmy, że jeden ze sklepów był własnością pp. Blochowej i Epsteinowej, wraz z niemi bowiem właścicielką sklepu była także i p. Laska.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na rzecz dotkniętych głodem szlżaków:

Grosz wdowi kop. 45; H. C. z powiatu kutnowskiego rs. 3 i gulden srebrny; Bniela N. rs. 3; A. N. rs. 1, dwa guldeny srebrne i dwie dwuzłotówki polskie; Stasio B. rs. 1 w miejsce choinki; Ksawery Tatarski-wiecz adwokat rs. 10; H. z dziećmi M. C, K. R., W. S. i Zosia, oraz Ant. i Anna rs. 2 kop. 65; F. Ch. rs. 1; K. G. rs. 25; z Główna rs. 10; z Sierpea rs. 10; Ludwik Górski 50 korcy żyta; Niutka kop. 50; N. rs. 10; M. z pod Mińska rs. 10; E. N., M. N. rs. 5; L. W. rs. 1; M. Z. rs. 1; prenumeratorka rs. 12; Zofja Fudakowska rs. 2; Julja Fudakowska rs. 1; ksiądz W. D. rs. 150; E. B., J. W. rs. 2; dr Dąbrowski rs. 1; bezimiennie kop. 30; S. Natanson i synowie rs. 100; Czekanowski rs. 1 kop. 50; redakcja *Ógrodnika Polskiego* rs. 20; K. M. rs. 10; Stasia, Bola, Józia rs. 1; L. K. rs. 1 kop. 80; Helka, Mania, Klimunia Z. rs. 1; J. B. rs. 1; bezimiennie rs. 10; bezimiennie rs. 5; Wacław M. rs. 1 kop. 50; K. S. rs. 10; M. Z. rs. 1; F. C. rs. 1; Bron. H. rs. 1; wygrane w wista rs. 1 kop. 15.

Złożono przez St. D. od pp. Ur. B. P. dla szlżaków rs. 50 kop. 25 i krajcarów 10, według uznania redakcji.

— Pod tytułem składek na rzecz głodem dotkniętych szlżaków ogłoszonych w n-rze 286 *Kurjera Warszawskiego*, zamiast S. W. rs. 10, J. B. rs. 1 czy-

tać należy: do rozporządzenia komitetu Miarki dla szlżaków od J. W. rs. 10 i od J. B. rs. 1.

— Złożyli również: bezimiennie rs. 1; Petronela Arszewska rs. 1, bezimiennie rs. 5; K. L. J. rs. 3; Waleria rs. 2; bezimiennie rs. 3; redakcja *Ógrodnika Polskiego* rs. 12 kop. 64 dla najbiedniejszych; A. Z. dla nieuleczonych na gwiazdkę; B. M. rs. 1 dla wstydzących się żebrać; uczeniec M. i K. rs. 3 dla wdowy po doktorze; Róża Z. rs. 2 na opał dla natychmiastowego rozdania, oraz ciepłe palto; E. G. rs. 3 na opał dla biednych; E. B., J. W. rs. 2 dla biednych dzieci na gwiazdkę; Helka, Mania, Klimunia Z. kop. 50 na gwiazdkę dla biednych dzieci, oraz kop. 50 na opał dla biednych; bezimiennie rs. 3 na opał dla biednych; uczeniec z pensji przy ulicy Mazowieckiej rs. 17 na herbatę dla biednych; Tolecia, Milcia, Julcia, Stasia, Nuta rs. 5 dla głodnych dzieci na gwiazdkę; Leo pold rs. 10 dla biednych na święta.

— Pani E. D. ubranie dla biednych; H. B. rs. 20 nie na opał jak było ogłoszone, ale dla nędzy wyjątkowej.

— Rubli 5, przeznaczone na butelkę Roederera, odsyłam do redakcji, prosząc o rozdanie natychmiastowe biedakom potrzebującym węgla na święta. A. O.

— Od Jadwini Woł. w miejsce podarunku na gwiazdkę rubli srebrem piętnastcie — w połowie na drzewo lub węgiel dla biednych, a w połowie na chleb dla tychże — do uznania redakcji.

— 27' książek naukowych złożono w redakcji dla rozdania biednym uczniom szkół tutejszych.

— W dniu wczorajszym, w ochronie przy ulicy Ogrodowej nr 2, imienia ś. p. doktora Maleza, odbyła się uroczystość Gwiazdki, w obecności zebranych opiekunów tejże ochrony: Józefy Sommerowej, Franciszki Lilpopowej, Antoniny Fragetowej i Marji Karasińskiej. Gwiazdkę rozpoczęto modlitwą i stosownym religijnym przemówieniem. Poczem z daru opiekunów, opiekuna i życzliwych osób rozdano dzieciom w liczbie 170, ciepłe ubrania, jabłka, orzechy i pierniki, oraz 190 struc elek, nadesłanych ku zachęcie dzieci przez W. K., właściciela cukierni przy ulicy Leszno.

Nekrologja.

† Za duszę ś. p. Walentego, biskupa diecezji lubelskiej i Jana, byłego dyrektora obserwatorium astronomicznego, **Baranowskich**, odbędzie się w dniu 27 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, nabożeństwo, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodej, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół. —27061—

† Za duszę ś. p. Jana **Zabińskiego** odbędzie się żałobne nabożeństwo w dniu 27 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej. —27121—

† W dniu 27 grudnia r. b., t. j. w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marji z Mentzów Leonowej **Krupeckiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana, oraz msze św. za duszę ś. p. Leona **Krupeckiego**, b. kupca i obywatela m. Warszawy, na które to w smutku pozostałe dzieci uprzejmie zapraszają rodzinę, krewnych, przyjaciół i znajomych. —27119—

† W dniu 22 b. m. zmarła ś. p. Karolina z Wiśniewskich **Tietzowa**, emerytka, przeżywszy lat 62. Pozostali synowie i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy kościele Narodzenia N. Marji Pany na Lesznie, w dniu 26 b. m., o godzinie **3-iej** po południu, na ementarz powązkowski. —27082—

† Ś. p. Ludwika z Boguckich **Konopczyńska**, żona urzędnika dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności w wieku lat 25. Pozostały mąż, matka wraz z rodzicielstwem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo żałobne w dniu 26 grudnia, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie, na ementarz powązkowski odbyć się mające. —27069—

† Ś. p. Wiktorja z Gutowskich **Ciechomska**, wdowa, w dniu 22 b. m. zmarła. Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Marcina przy ulicy Piwnej odbędzie się w dniu 26 b. m. w piątek, o godzinie **2-iej** po południu. —27084—

† Ś. p. Mauryey **Reczyński**, syn fabrykanta kapeluszy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 23 grudnia 1879 roku, przeżywszy lat 22. W smutku pozostali rodzice i siostry z zmarłego, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dnia 27 b. m. w sobotę, o godzinie **3-ciej** popołudniu, z kościoła św. Marcina przy ulicy Piwnej, na ementarz powązkowski. —27112—

† Ś. p. Stanisław **Szuberski**, emeryt, przeżywszy lat 85, w dniu dzisiejszym przeniósł się do wieczności. O dniu nabożeństwa i pogrzebu doniosą klepsydry po rogach ulic rozlepieć się mające. —27120—

† Wszystkim osobom, które raczyły przyjąć udział w doprowadzeniu zwłok mego męża na miejsce wiecznego spoczynku, składam serdeczne „Bóg zapłać.“ J. Królikowska. —27109—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 22-go grudnia. — Większa część członków komisji budżetowej oświadczyła się przeciw utworzeniu ministerstwa sztuk pięknych, ponieważ ogólne położenie skłania do oszczędności.

× **Paryż** 22-go grudnia. — Książę Aumale, który jest już członkiem akademii francuskiej, występuje jako kandydat do opróżnionego krzesła w akademii sztuk pięknych.

× **Paryż** 22-go grudnia. — Izba przyjęła wniosek Perina o utworzeniu komisji śledczej dla zbadania systemu dyscyplinarnego i karnego w Nowej Kaledonii.

× **Bruksella** 22-go grudnia. — Hr. Hussen de Sampigny, b. oficer francuski dragonów i kawaler legji honorowej, który niedawno dał kilka strzałów do swej niewiernej żony, stanął przed sądem przysięgłych, oskarżony o usiłowanie morderstwa. Urząd publiczny przyjmował okoliczności łagodzące, ale żądał ukarania. Sędziowie przysięgli uznali go jednonownie niewinnym, wskutek czego oskarżony uwolniony został od odpowiedzialności.

× **London** 22-go grudnia. — Królowa opuściła we czwartek zamek w Windsor, udając się do Osborne na wyspę Whight w towarzystwie księżniczki Beatryczy i księcia Leopolda; dwór przepędzi tam święta Bożego Narodzenia.

× **London** 22-go grudnia. — W teatrze St. James przedstawiono z nadzwyczajnym powodzeniem nowy jednoaktowy dramat wierszem Alfreda Tennysona p. t. „The Falcon.”

× **London** 22-go grudnia. — Na Malcie urządzony będzie arsenał torpedowy.

× **London** 22-go grudnia. — *Daily News* otrzymał telegram z Kabulu, iż Daud Szah, powiernik Jakóba-chana i były komendant naczelny afgańskiej armji, został aresztowany.

× **London** 22-go grudnia. — Urząd indyjski, biorąc na uwagę zasługi zamordowanego w Kabulu sir Ludwika Cavanaugha, przyznał matce jego roczną pensję w wysokości 100 funtów szterlingów, a wdowie po nim 500, oprócz przypadającej im prawie pensji służbowej.

× **London** 22-go grudnia. — Dobrze znane angielskie ceglano-czerwone marki pocztowe zastąpione zostaną markami jasniejszej barwy; w celu przeszkodzenia mcyiu i powtórnemu sprzedawaniu starszych marek przy drukowaniu ich użyta będzie farba łatwo puszczałca.

× **Southampton** 22-go grudnia. — Dziewięćdziesiąt jeden wychodźców, którzy powrócili z Brazylii bez żadnych funduszy, umieszczeni zostali tymczasowo w tutejszym niezajętym więzieniu i utrzymywani są kosztem władz miejskich; dotychczas nie postanowiono jeszcze co z nimi zrobić.

× **Dublin** 22-go grudnia. — Księżna Malboronogh, małżonka wice-króla irlandzkiego, wyzwa do dobrowolnych składek na zagrożone głodem obwody w zachodniej Irlandji oraz zachęca do utworzenia odpowiedniego stowarzyszenia. Z wpływów kupowanoby wedle możliwości pożywienie, odzież i opał dla rozdania ich najpotrzebniejszym. Udział w stowarzyszeniu przysięgły wziąć najznakomitsze osoby.

× **Berlin** 22-go grudnia. — Przyjazd kancлера Bismarcka, który miał nastąpić temi dniami, odłożony został na czas poświęcony.

Przegląd polityczny.

Ustawa wojskowa w Austrii otrzymała już najwyższą sankcję samego monarchy; wszystkie niemal dzienniki zagraniczne chwala postąpienie większości parlamentarnej i godzą się na to, iż organizacja stronnictwa wiernokonstytucyjnego uleść musi teraz z konieczności pewnej zmianie.

Memoriał czeski zajmuje obecnie uwagę wiedeńskiej i paryskiej prasy periodycznej. Organ dra Riegera, *Politik* nazywa go *petition of right* ludu czeskiego i usprawiedliwia bezpośrednio odniesienia się delegacji wprost do cesarza, który jest zarazem królem Czech. Dzienniki czeskie w tonie bardzo stanowczym interpretują żądania posłów, wyrażone w imię narodu; niektóre wszelako idą zadaleko w swych racjonalnych wywodach na korzyść języka narodowego.

Politik np. odpierając argumenta o użyteczności i uprzywilejowaniu języka niemieckiego, jako wykładowego w uniwersytecie, powiada, iż jest to prostym uprzedzeniem tylko; wiadomo przecie, pisze ten organ, iż niemiecki język do niedawnego czasu jeszcze był jednym z najuboższych i najsurowszych! Takimi argumentami chyba *Politik* memoriału nie poprze i nikogo nie przekona.

Prawdę powiedziawszy, krytyka, jaka memoriał czeski wywołał w prasie wiedeńskiej, mogła natchnąć tym polemicznym tonem organa praskie, ale należałoby z taktem i umiarkowaniem, a przede wszystkim z powagą dyskutować w kwestji, która wkrótce przysięże ma urzędowanie pod obrady parlamentu.

Bohemia ze źródła dobrze powiadomionego upe- wnia swoich czytelników, iż pogłoski o projektowanym w gabinecie spółki słowiańskiej: Clam-Martinitz i Du-hajewski, są co najmniej anachronizmem. *Epoche* utrzymuje zaś, iż ministerjum dokompletowaniem zostanie z mającego dopiero utworzyć się środka lewicy. Cesarz miał na przyjęciu delegacji zakończyć rozmowę z posłem czeskim Clam-Martinitzem słowami: „miejcie cierpliwość!”

Biuletyny wojenne angielskie uspokoiły nieco opinię publiczną w Londynie co do stanu rzeczy w Afganistanie. Chodziło widocznie o przekonanie publiczności, iż siły zbrojne anglików są dostateczne i opór stawiać potrafią, a nadto i generałowi Robertsovi podają z odsieczą. Do obrony szerpurskiego obozu, wystarczyć mają, według telegramu 2,500 ludzi, to jest trzecia część armji Roberta, 5,000 zatem mogłoby zająć stanowisko zaczepne.

Generał Bright posiada 12,000 ludzi i 30 dział pomiędzy Jomrodem a Jagdalakiem, żywności wystarcza

mu na dwa miesiące, jen. Stewart w Kandaharze rozporządza 9,000 jen. Watson w dolinie Kurumskiej taką samą siłą zbrojną. Słowem, według urzędowych zapewnień, anglicy mają w Afganistanie 45,000 ludzi i 160 armat, co w danych okolicznościach wystarczyć ma do stawienia oporu rewolucji. Rozumie się, iż w obecnej porze zimowej działalność tej armji musi być mniejszą, bo ją paraliżują utrudnione komunikacje i zimna.

Oprócz doniesienia ze strony militarnej, Rząd starał się uczynić pewne koncesje na korzyść opinji publicznej, wysyłając dwóch ministrów z wyjaśnieniami na mityng konserwatystów w Leeds. Pp. Northcote i Bourke po naradzie z gabinetem, udali się na miejsce zgromadzenia i tam palnęli dwie mówniki tendencyjne, z których jedna była polemiczna, druga zaś dyplomatyczną wiele. Northcote porównywał zewnętrzną politykę dzisiejszego Rządu z polityką poprzedniego i wykazywał energiczną działalność gabinetu torysów wobec anemicznej gołosłownej polityki whigów.

Kiedy ci umieli tylko szafować frazesami liberalnemi, nie czyniąc nic na ich poparcie, ministerjum konserwatywne pokazało światu, iż co powie, to i zdziałać potrafi. Co do Afganistanu mówca uspokajał słuchaczy, iż rząd poczynił wszelkie starania, aby powodzenie armji angielskiej zapewnić. Mr. Bourke znów dotykał międzynarodowej polityki Anglii i w swej przemowie głównie zwracał się ku Rosji, kładąc nacisk na to, iż jakiegokolwiekby były stosunki z rządem petersburskim, Anglia nie może pochwalać nihilistycznych objawów w Rosji, a tem mniej sympatyzować z nimi.

Na półwyspie bałkańskim ślimaczym krokiem posuwają się niezłatwione sprawy traktatu berlińskiego ku swemu celowi. Zima i mrozy bardzo na rękę wypadły Porcie w tym właśnie czasie, kiedy się jej nie bardzo szczerze chce mieszać pomiędzy czarnogórców i albańczyków o Plawę i Gusinje.

Co do kwestji rozgraniczenia grecko-tureckiego, to powolność i obojętność Porty rośnie w stosunku niecierpliwości i oburzenia delegatów rządu ateńskiego. Postawione *ultimatum* w miniaturze nie sprawiło nawet w Konstantynopolu spodziewanego wrażenia.

Odpowiedź Savasa-paszy na pogroźki zerwania dalszych układów nacechowaną jest tym filozoficznym spokojem i owem *laisser-aller, laisser-faire*, którym się Porta dotychczas w układach z grekami odznaczała.

Z Francji nadeszła wiadomość jeszcze przedświąteczna, że republika na gwiazdkę otrzymać ma nowe ministerjum z dotychczasowym ministrem robót publicznych, panem Freycinet na czele. O ile się zdaje zmiany w gabinecie zajdą poważniejsze, niż początkowo przypuszczano. Ministerjum Waddingtona podało się solidarnie do dymisji, która wszelako dopiero po złożeniu nowego gabinetu urzędownie ogłoszoną zostanie.

Wspaniały festyn w hipodromie paryskim na rzecz powodzian Murcji powiódł się znakomicie i przyniósł nadspodziewany dochód; w Madrycie odwiedzono się republikańską serenadą przed domem ambasady francuskiej. Prezes gabinetu p. Canovas nie pozwolił wszelako muzyce wojskowej przyjąć udziału w tej o-wacji, co dosyć niemile wrażenie zrobiło w Paryżu, dopiero ambasador hiszpański musiał dla udobruchania opinji publicznej objaśnić telegram *Havasa* donosząc, iż muzyce nie pozwolono dlatego grać, gdyż obawiano się demonstracji nieprzychylnych dzisiejszemu rządowi, o których policja została uprzedzona.

Telegramy.

(Ajenca Rudolfa Okręta).

Petersburg 24-go. *Pravit. Wiest* ogłasza biuletyn o zdrowiu Najjaśniejszej Pani, datowany z Cannes dnia 10 (22) b. m. Najjaśniejsza Pani źle przepędziła noc dzisiejszą, z powodu napadów kaszlu, które się zaczęły o godzinie czwartej. Temperatura wczoraj i dzisiaj zrana dochodziła do 38 stopni, puls do 120. Zrana Najjaśniejsza Pani skrzyła się na ciężki oddech i bicie serca. Bóle pleurtyczne ustały, duszność mniejsza. Pomoc lekarską niosą d-rzy: Ałyszewski i Botkin.

Petersburg 23-go. — *Senatskie wiadomości* zamieszczają Najwyższy ukaz do rządzącego senatu, nakazujący radomskiemu gubernatorowi jen.-lejt. Anuczynowi, być generał-gubernatorem wschodniej Syberji i komenderującym wojskami tegoż okręgu. Dalej zaś znajduje się rozporządzenie, na mocy którego gubernja tambowska oddana zostaje pod jurysdykcję moskiewskiego generał gubernatora.

Lwów 23-go. — W celu szybkiego niesienia pomocy okolicom Galicji, dotkniętym nędzą, utworzony tu został komitet pod przewodnictwem namiestnika, złożony z członków wydziału krajowego i namiestnictwa.

Wiedeń 23-go. — Baron Gödel-Lannoy ma być wkrótce zamianowany ministrem oświaty. Kandydaturę tę popiera „frakcja prawa” i polacy.

Sofja 23-go. — Książę rzekł się myśli powołania do gabinetu członków Rumelji wschodniej, ponieważ

reprezentanci mocarstw oświadczyli, że rządy państw kongresowych nie pochwaliłyby takiego kroku.

London 21-go. — Pod datą wczorajszą donoszą w dalszym ciągu z Kalkuty, że generał Gough miał potyczkę z ghilzajami pod dowództwem Azmatullah hana. Nieprzyjaciół został odparty.

Konstantynopol 23-go. — Porta zamianowała w Salonice komisję, złożoną z bułgarów, greków i turków, której zadaniem jest sformułowanie życzeń i potrzeb prowincji. Prace tej komisji Porta uwzględni przy układaniu statutu organicznego dla Macedonii.

London 21-go. — Według wiadomości z Przylądka Dobrej Nadziei z daty 2 grudnia, fort przewodzczy Seconveni został 28 listopada zdobyty. Straty nieprzyjaciela są znaczne.

Kalkuta 21-go. — Generał Roberts polecił generałowi Gough posunąć się naprzód. Między Jagdallak a Kabulem niema przyjaciela. Gough wskutek tego wyruszył w 1,400 ludzi z 4 armatami, przyłączył do swego oddziału pod Lababand jeszcze 700 ludzi z 4 działami.

Paryż 23-go. — Freycinet oświadczył, że się nie podejmuje utworzenia nowego gabinetu. Grévy zwrócił się do Waddingtona z prośbą, aby pozostał na czele gabinetu i zorganizował takowy. Waddington zażądał 24 godzin do namysłu, poczem da prezydentom radę, aby utworzenie ministerjum powierzyć Leonowi Say.

London 23-go. — Na wyborach do parlamentu w Sheffield wybrany został Waddy (liberalny) 14,062 głosami. Konserwatysta Wortley otrzymał 13,584 głosy.

S Z A R A D A.

Pierwsze litera — a gdzie są drugie trzeci, Tam i całe znajdziecie.

(Znaczenie zeszytej szarady: Armata).

KAPLICA ANGLIKAŃSKA, ulica hr. Berga nr 3.

Niemieckie nabożeństwo i kazanie, o zbawieniu (Lechaper mikol — Chatoszom) w sobotę 27-go grudnia, o 3-ciej godzinie po południu. Angielskie nabożeństwo każdej niedzieli, o 11-tej godzinie przed południem. —27093—1—1—

— Bezwzględna konkurencja stara się różnemi drogami szkodzić *Zakładowi Rękodzielniczemu*, przy placu Zielonym. Lecz sumienna jego praca, po sześcioletnim istnieniu, zanadto jest znana, a jako dowód **743** uczenie byłych w Zakładzie. —27080—1—3—

— *Sprostowanie.* — We wczorajszym numerze *Kurjera*, w ogłoszeniu dyrekcji dróg żelaznych warszaw. i warsz.-bydg., oterminie wyładowywania wagonów, mylnie podano godzin 2, czytać bowiem należy 24 godzin co się tu prostuje. —27039—

— Doktor **A. Zuremba** przyjmuje chorych z chorobami wewnętrznymi od 4 do 6. Ulica Nowe-Miasto nr 1 (313). —26849—1—3—

— Szanownemu kolegium kościelnemu i wszystkim zacnym członkom zboru ewangelicko-angsburskiego w Warszawie, którzy w tak zaszczytny dla mnie sposób kosztownymi darami uznali 42-letniej mej służby przy kościele objawić raczyli, jak również pp. K. Temlerowi, J. Rentlowi i M. Schurigowi, którzy dary pomienione osobście doręczyć mi raczyli, składam niniejszem serdeczne podziękowanie.

August Freyer,

b. organista przy kościele warszawskim.

—27053—

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA

polecamy nasz obficie zaopatrzony Skład wszelkich gatunków *win węgierskich, reńskich Bordeaux, burgundzkich, hiszpańskich*, jako też *szampanskich i likierów zagranicznych*. Przy nader niskich cenach udzielamy gwarancję za zupełną czystość naszych win. *Jean Stiff & fils. Sr.* Skład win w Warszawie, ulica Długa nr. 45. —25718—8—9—

— Dla wzmocnienia dzieci i osób podlegających niedostatkowi krwi, lekarze zalecają na śniadanie, równie przyjemny jak i wzmacniający posiłek: *Racahout de Delangrenier de Paris*. —8—0—24040—

— Najskuteczniejszym środkiem, uznanym przez lekarzy, od *kataru*, zapalenia oskrzeli, gardła i bólu piersi, jak zawsze są: *Siropl i Pâté de Nafé de Delangrenier de Paris*. —15—0—24039—

— **Dr Maurycy Rundo** przeniósł mieszkanie na Krakowskie-Przedmieście, hotel Saski. —26189—5—6—

— Fabryka tabaczna E. K. BABADAGŁA w Odessie, egzystująca od 1841 r., ma honor zawiadomić szanowną publiczność Królestwa Polskiego, że posiadając wielkie zapasy starych Tytoni, prawdziwie tureckich, ze zbiorów 1874, 1875 i 1876 roku, jakimi żadna inna fabryka poszczycić się nie może, z których to tytoni zobowiązała się stale przygotowywać Tytoni i Papierosy dla amatorów Królestwa Polskiego wyższej dobroci, na specjalne zamówienie p. J. Kapłanowskiego, prowadzącego interes hurtowy i detaliczny w Warszawie.

Tytonie przygotowują się po niższej cenie. Duszyste, bardzo mocne, mniej mocne i łagodne, za funt 1 rs., 1 rs. 20 k., 1 rs. 40 k., 1 rs. 80 k., 2 rs. 20 k., 2 rs. 60 k. — *Aromatyczne*, wysokie gatunki, mocne i łagodne, rs. 3, 4, 5, 6 i 8 za funt. — *Papierosy* z wyszukany smakiem, mocniejsze i słabsze, rozmaitych formatów, na k. 50, 80, 1 rs., 1 rs. 20 k., 1 rs. 50 k. 2 rs., 2 rs. 50 k. i 3 rs. za 100 sztuk, z mundszukami i bez. Przy nabywaniu moich wyrobów upraszam o łaskawe zwrócenie uwagi na etykiety, opatrzone firmą fabryki *E. K. Babadagły w Odessie*, oraz na firmę składów tabacznych z adresami J. Kapłanowskiego w Warszawie, gdyż tylko przy tych warunkach fabryka za autentyczność wyrobów poręcza.

Polecając się względem prawdziwych znawców i amatorów palenia, mam nadzieję, że po należytem wypróbowaniu moich wyrobów, otrzymają pierwszeństwo przed innymi, jakim się cieszą dawno w Cesarstwie, gdzie bez żadnej reklamy ogromny zbyt znajdują.

Upraszam szanowną publiczność z zadaniami swemi adresować się wprost do wyłącznego składu w Warszawie na ulicy Senatorskiej w domu nr 6, lub do filji składu na ulicy Wierzbowa nr 2, pod firmą „Odessa“, do p. J. Kapłanowskiego.

E. K. Babadagła.

1-2-27122-

— Przez najznakomitszych doktorów w dolegliwościach żołądka, w cierpieniach piersiowych, od katarów i kaszlu z najlepszym skutkiem powszechnie zalecane: **EKSTRAKT SŁODOWY I ESSENCEJ EKSTRAKTU SŁODOWEGO** wyrabia jedynie specjalnie do tego urządzona fabryka przetworów słodowych *Lichtensteina i Silbermana*, pod firmą *M. Seiditz w Warszawie, Świętojerska nr 24.*

—26256-5-6-

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Panu Karolowi W. w Płocku.
Radzę panu zamówić sobie u rana w magazynie ubiorów męzkich pp. J. Cara & E. Zaremby, przy ulicy Długiej nr 22.

Odpowiedź tę daję publicznie dla prawdziwego uznania, na jakie powyższy magazyn zasługuje, tak pod względem wielkiego doboru i dobroci materiałów, starannego pod każdym względem wykończenia, jak również z uwagi na wcale niewygórowane ceny, co będzie pożyteczną wiadomością dla ogółu.

Ignacy T.....icz.

— Dentysta *Szymon Rotheim*, powróciwszy z zagranicy, przyjmuje chorych od 10 rano do 6 wieczór. Królewska nr 37. Leczy specjalnie choroby szczęk, zębów i dziąseł, wstawia sztuczne zęby własnym systemem przez warsz. urząd lekarski za najodpowiedniejszy uznany. —26366-3-3

Pro ratione.

Dla sprostowania opinii publicznej i w odpowiedzi na czynione mi zapytania przez klientów, czuję się w obowiązku oznajmić: że w polemice prowadzonej przez p. Michała Urbanowskiego z p. Władysławem Gałeckim udziału nie przyjmowałem, że wszelkie reklamy, interpelacje, zarzuty i inkryminacje, nie mogą się stosować do mnie, że od lat 12-tu praktykując tu w Warszawie w linii sądowej, posiadam wymaganą, stosownie do spełnianych obowiązków, kwalifikację, o czem każdy może łatwo przekonać się od byłych profesorów i licznych uniwersyteckich moich współpracowników, obecnie adwokatów przysięgłych.

Zarazem mam honor upraszać redakcję i p. Urbanowskiego, aby na przyszłość, w artykułach zamieszczanych w pismach publicznych, wymieniali obok nazwiska i imię tego komu zarzucają niewłaściwość, przezorności tej wymaga nietylko cześć moja osobista ale i znana maksyma:

„Nulla regula sine exceptione“.

Stanisław Gałeczki.

— Bank handlowy w Warszawie ma zaszczyt podać do wiadomości, że poczynając od dnia 21-go grudnia 1879 r. (2 stycznia 1880 r.) wypłacać będzie kupony od listów zastawnych centralnego banku rosyjskiego kredytu ziemskiego wartości rs. 3 kop. 12 i pół metalicznych, oraz listy zastawne wylusowane tegoż banku, wartości rs. 125 metalicznych, po kursie weksli na Londyn à vue. —27105-

— *Komitet Towarzystwa resursy kupieckiej* ma honor podać do wiadomości, że w celu przyjsia z pomocą biednym mieszkańcom miasta Warszawy, dotkniętym niezwykle ostrą i wczesną zimą, postanowił wydać w gmachu resursy kupieckiej dnia 22 grudnia 1879 r. (3 stycznia 1880 r.) bal, dochód z którego przeznaczony został na kupno drzewa i węgla dla tychże biednych.

Cena miejsc oznaczoną została od osoby: na salę rs. 3, na galerję numerowaną rs. 4.

Bilety są do nabycia u opiekuna, protektorkę balu i u sekretarza resursy.

U sekretarza resursy, każdodziennie począwszy od dnia 26-go grudnia r. b., od godziny 3-ciej z południa do 8-mej wieczorem, a dnia 3-go stycznia 1880 roku, do rozpoczęcia balu. —1-4-

— *Komitet Towarzystwa „Harmonja“* ma zaszczyt podać do wiadomości, iż w środę dnia 19-go (31-go) grudnia r. b. danym będzie w lokalu „Harmonji“, na zakończenie starego i rozpoczęcie Nowego Roku „Wieczór tańcujący“ dla członków Towarzystwa z ich rodzinami i gości zaproszonych, rozpocząć się mający o godzinie 9-tej wieczorem, na który bilety wydawane będą we wtorek, w lokalu przy ulicy Długiej, w pałacu Dückerta, w porze wieczornej. —27099-1-2-

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-terespońskiej, z dnia 23 grudnia 1879 r.

Pszonica:	wyborowa	160	—	170
	średnia	136	—	158
	ordynaryjna	110	—	—
Żyto:	wyborowe	109	—	111
	średnie	103	—	107
	ordynaryjne	—	—	—
Jęczmień:	wyborowy	—	—	—
	średni	92	—	101
	ordynaryjny	—	—	—
Owies:	wyborowy	91	—	93
	średni	82	—	89
	ordynaryjny	—	—	—
Groch:	110	—	120
Gryka:	79	—	90
Kasza jaglana:	wyborowa	—	—	—
	średnia	112	—	128
	ordynaryjna	—	—	—

B. Werner et Comp.

— Dziś rano zimna st. 5 w południe zimna st. 4. Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 7 c. 8

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd, d. 23 Grudnia 1879 r.

Zakrzewski Michał, student z Włocławka; Jelski Józef, ob. z Grodna; Kolenow Parfiry, kapitan z Petersburga; Snessorew Konstanty, rada koleg. z Petersburga; Woniarlarski Aleksander, dymisjon. poruc. z Razania; Doroszenko Aleksander, rada stanu z Lublina; von Winkler, generał lejtnant z Berlina; Koehanow, generał lejtnant z Piotrkowa; Hr. Jezierski Aleksander, ob. z wsi Garbowa; Rzeczkowski Paweł, sztabs rotmistrz z Kalisza; Bubnow Mikołaj, oficer marynarki z Kronstatu; Kisielnicki Władysław, ob. z Gożewa; Powalo-Szyrkowski Aleksander, rada stanu z Łomży; Wołkow Dmitri, podporucznik z Łazienek; Wołkow Mikołaj, podporucznik z Łazienek; Kijewski Franciszek, ob.; Hr. Ronnikier Kazimierz, ob. z Kamieńca Podolskiego; Trefimow Aleksy, kupiec z Nowogeorgiewska; Milzecka Celestyna, ob. z Wiednia; Iwanoff Grzegorz, ekapedytor z Aleksandrowa.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 27, t. j. w Sobotę: Rosół z kaszką, sztuka mięsa z musztardą, groch polny.

Kuchnia tania przy ulicy Freta, w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia, to jest w Piątek, wydawać będzie rano od godziny 7 do 9 herbatę z bułką—szklanka kop. 3.

TEATR WIELKI.

W piątek: Pan Twardowski.

TEATR ROZMAITOŚCI.

W piątek: Rosenmiller i Finke.

W Teatrze Grancowa

przy ulicy Danielewiczowskiej, dane będą 4 przedstawienia, t. j. we Czwartek 13 (25), w Piątek 14 (26), w Sobotę 15 (27) i w Niedzielę 16 (28) Grudnia 1879 roku, przez Prestidigitatora najnowszych wynalazków, oraz solistę na tak zwanym korpofofona.

Leo Feldler,

przybyłego z zagranicy, gdzie dawał przedstawienia w Wiedniu i w Paryżu.

Bliższe szczegóły w afiszach. Początek o godzinie 7½ wieczorem. —26818-3-3

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych

Józefa Ungra,

otwarta codziennie. — Nie-ala, dom hr Kra- sińskiego. 36-0-22669-

Warszawski Rieczny Yacht-Klub.

Ślizgawka w Łazienkach.

w środę dnia 13 (25) b. m. w Czwartek dnia 14 (26) i w Niedzielę 16 (28), od 1-4 muzyka wojskowa, w Sobotę 15 (27) Grudnia od 7-10 wieczorem Wielka Iluminacja z ogniami bengalskimi.

Ślizgawka w ogrodzie Saskim.

w środę 13 (25), w czwartek 14 (26), w sobotę 15 (27) i w niedzielę 16 (28) b. m. od 1-4 muzyka wojskowa; w sobotę wieczorem ślizgawka będzie zamknięta. —2-2-27056-

We Czwartek, dnia 13 (25) Grudnia r. b.

W Sali Resursy Obywatelskiej

KONCERT

Orkiestry Warszawskiej, pod dyrekcją

Adolfa Sonnenfelda.

Bliższe szczegóły w afiszach.

Początek o godzinie 5 po południu.

Wojście kop. 25.

—27123-1-1

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia.

Wielki Koncert

pod dyrekcją p. Lewandowskiego. Program z 16 numerów, w 4-ch oddziałach. Początek o godz. 5-tej, koniec po 9.

Pojutrze w drugi dzień święta KONCERT. —27116-1-1

Biuro Warszawskiej

Agentury Ogłoszeń „RAJCHMAN I FREN-

DLER“ w dniu jutrzejszym, dnia 25 b. m. będzie zamkniętem.

W Piątek dnia 26 otwartem będzie od 10 zrana do 1-szej z

południa. W Sobotę i Niedzielę, dnia 27 i

28 b. m. czynności biura odbywać się będą od rana

przez cały czas godzin biurowych. —27118-1-1

Ważna Wiadomość!!!

Magazyn handlowy otwarty, egzystujący od lat 13, posiadający liczną i stałą klientelę z dobrą renowaną firmą i najlepszym powodzeniem do obecnej chwili, do odstąpienia za 3,000 rs. Interes powyższy pewny i korzystny, roczny dochód netto 4,000 rs. Bliższa wiadomość na ulicy Twardej Nr 18, mieszkania 20, do 11-tej rano i między 2-gą a 4-tą. —27047-1-6

Znane ze swej dobroci

MASŁO LITEWSKIE,

do sprzedania w większych i mniejszych ilościach. — Ulica Mokotowska Nr 6, mieszkania Nr 6, 2 piętro, codziennie do 12 z rana i po południu od godziny 3. —26568-3-6

Zgubiono dnia 22 Grudnia o godzinie 9-tej wieczorem, na Peksalu, przy ulicy Zakroczymskiej, lub też na platformie, przy odejściu pociągu

PORTMONEK

zawierający rs. 510. — Sumienny znalazca za wynagrodzeniem rs. 50, raczy zwrócić takową na ulicy Przejazd pod Nr 13, do Tokarna, A. Johna. —27115-1-2

Specjalna Fabryka stebnowania dziurek na amerykańskiej maszynie, atłaskowym szwem,

Przyjmuje i wykonywa jaknajpiaszniej wszelkiego wyznaru dziurki na płótnie, suknie, flaneli i skórze obrębia szwy na tychże materiałach wykonując trwałym sznurczkowym szwiegiem. — Fabryka rzezonna mieści się przy ulicy Karmolińskiej Nr 13d, mieszkania 14, w drugim domu za cyrkulem, w bramie po lewej stronie na dole. —27086-1-3

Do sprzedania:

rzezzy używane dla braku miejsca: Szafa jesionowa, Stół okrągły mahoniowy, Szuba z wierzchem wełnianym, rypowym, podbita lisami, Kołnier z Mułka tumakowe, Dolman syberyjowy czarny, pięknie ubrany, raz użyty. — Wiadomość na Nowym Świecie Nr 57, prawa oficyna, sjeń 2, na 1-szem piętrze. —26864-3-3

APTEKA

Centralna z Fijałna do sprzedania na wypłaty (w gubernji Piotrkowskiej. — Wiadomość w Składzie Aptecznym W-go Sierżputowskiego w Warszawie. —26542-3-3

SANKI

oryginalne Petersburskie, ostatni transport, z fartuchami z Amerykańskich Niedźwiedzi, w fabryce powozów Karola Sommer, Erywańska Nr 1066B. —26-6-26539-

Z powodu wyjazdu na prowincję, jest do odnalezienia od Nowego-Roku

Mieszkanie

świeżo odnowione, składające się z 4-ch pokoi, przedpokojem, pasażu i kuchni, na 2-m piętrze. — Chmielna Nr 3, wiadomość u Rządy domu, stróż wskaze. —26803-

— Do dzisiejszego Nru Kurjera dotacza się dla Pynumeratorów miesięcznych Prospekt dalszego wydawnictwa Tygodnika popularno-naukowego, p. t. „Przyroda i Przemysł“, księgarni, składu nut i fortepianów Gebethnera i Wolfa w Warszawie.

KANTOR KOMISSOWY

pod firmą

„Sala Licytacyjna Prywatna,“

Miodowa Nr 11-13.

Zawiadania, że w Sobotę 15 (27) Grudnia, odbywać się będzie począwszy od godziny 12-tej w południe

Publiczna Licytacja.

Nadto jest w Sali do sprzedania: Stereoskop z 40 widokami kolorowanymi na szkło; Maszyna do szycia rękawiczek, zupełnie nowa; dwie Maszyny angielskie do robienia pończoch i kompletny Mundur galowy dla urzędnika klasy V komory.

Sala poszukuje bronzów, jako to: Kandelabrow, kinkietów, porcelany i szkła na 12 osób, dywanów i wyrobów złotych i srebrnych.—Sala skutecznie sprzedaje Węgiel ze Składu B. Przybylskiego en gros i detail, z odstawa najpóźniej w przeciągu 48 godzin.

κ-26869-3-3

Zakład Fryzjerski i Skład Perfum

ROMANA EICHLERA,

Mazowiecka Nr 5.

poleca Szanownej Publiczności wielki wybór galanterji, kosmetyków i Perfum, z pierwszorzędnych renomowanych francuzkich i angielskich fabryk. — Poleca również wielki zapas włosów, wielki wybór szczotek, grzebieni, mydeł, fiksaturów i pomad.

Uwadamiam niniejszem, że przy Zakładzie urządziłem z komfortem i elegancją

Salony dla Dam i Panów.

Czesanie wykonuję według najnowszych modeli francuzkich i angielskich, jakie odbieram co miesiąc z Paryża i Londynu.

Przytem nadmieniam JW. Paniom, że przez lat sześć pracowałem jako specjalny fryzjer damski, u PP. Marcellego i S-ki, ciesząc się niezwykłym powodzeniem. Mam przeto nadzieję, że przy staraniu i pracy zdołam powiększyć swoją klientelę.

Nowość!!! Siatki z włosów dotąd nieznanne, a niezbędne do damskiej coafury.

κ-26619-3-3

Będąc zmuszony z powodu nawalu obstalunków, rozprzestrzenić moją

Fabrykę Wyrobów Galanteryjno-Cukierniczych, przenoszę takową od 1-go Stycznia 1880 roku, z ulicy Elektoralnej Nr 19, na ulicę Bielańską, Nr 603 (3), do hotelu Lipskiego.

LUDWIK MOLLENKOPF.

κ-26762-3-5

Magazyn Ubiorów Męzkich

J. MODZELEWSKIEGO,

pod filarami Teatru Wielkiego,

przysposobił wielki zapas Materiałów Francuzkich, Angielskich i Krajowych na sezon zimowy, które po możliwie niskich cenach oddaje. Garnitury wykonują szybko i starannie, przytem dostać można gotowej Carderoby, oraz przysposobił zapas Palt zimowych, pięknie i gustownie wykonanych, po cenach bardzo przystępnych.—Z czem polecam się Szanownej Publiczności.

κ-27023-1-6

Plac do sprzedania

Łokci, kwadr. 20.000 położony we wsi Woli, gminie Czyste, pod Nr 160. — Wiadomość u Teofila Zborowskiego Nr domu 22. Soltysa wsi Woli κ-26659-5-6

Maszyny do Pończoch

najlepszego systemu, różnej cienkości, są do sprzedania: Pianino nowe za rs 600.—Nowy-Swiat Nr 76, mieszkania 11. κ-26598-5-6

St.-Petersburskie Towarzystwo Ubezpieczeń od ognia, oraz Ubezpieczeń Dochodów i Kapitałów,

podaje do wiadomości, że z dniem 7 (19) b. m. i r., pan Bronisław Konarski, został mianowany Inspektorem dla działu życiowego, na Cesarstwo Rosyjskie.

κ-27102-1-3

Z Baptistów.

Podaje do wiadomości członkom i przyjaciółom zboru ewangelickich Baptistów, którzy w Warszawie bywają z prowincji i z innych krajów, że Sala (Kaplica) Zgromadzenia Zboru Baptistów Warszawskich, znajduje się na ulicy Nowolipie pod Nr 54.

Nabożeństwa w niemieckim języku odbywają się:

1. W Niedzielę rano o godzinie 10-tej i po południu o godzinie 4.
2. W Poniedziałek i w Czwartek o godz. 8 w wieczór.
3. Wieczernia Pańska odbywa się co miesiąc, w każdą Niedzielę po pierwszym miesiącu.

L. HENRYK PUFAL, Kaznodziej.

κ-27075-1-3

Są do wypożyczenia

PIENIĄDZE

na drobne sumki i pewną gwarancję.—Wiadomość: ulica Krucza Nr 12, mieszkania 21, codziennie. κ1-3-27081-

Kawę Jawę,

mieloną w puszkach 1/4, 1/2, 3/4 funta, w najlepszym gatunku, własnego przyrządzenia, bez żadnych domieszek, poleca Handel Win, Towarów Kolonialnych, Delikatesów i Owoców

Lucjana Krupskiego,

plac S-go Aleksandra Nr 3.

PS. Kawa ta sprzedawana jest w Składzie Towarów Rosyjskich T. Stanisławskiego, w gmachu teatralnym. κ2-6-26940-

Wielki Wybór

BONBONIEREK

krajowych i zagranicznych, oraz ozdób do choinek,

w Magazynie przy ulicy Nowo-Zielnej rog. Królewskiej.

CENY od kop. 5 do rs. 25.

κ-25268-10-12

NOWO-OTWORZONY ZAKŁAD

Najmu Karet

pod firmą

Wanda,

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 51, poleca się z doбором eleganckich Ekwipaży. κ7-15-26492-

OSTRYCI

Holsztynskie Ostendzkie, codziennie świeże, otrzymuje Skład Antoniego Stepkowskiego.—Wierzbowa Nr 5/473c. 20696

W WINIARNI KRAKOWSKIEJ

HANDLU

J. KORNECKIEGO

Nowy-Swiat Nr 40,

najlepsze Wina węgierskie wystaje, Bakalie najświeższe, Pokoje gościnne, z osobnymi gabinetami.

κ-25357-6-6

Fortepianistka

znana z gry dobrej do tańca, przyjmuje zamówienia na wieczory i bale.—Ulica Zakroczymska domu Nr 13, mieszkania Nr 18, na dole, w dziedzińcu. κ-26443-3-3

NOWOŚĆ!

Dla PP. Cukierników i Kucharzy.

Maszyny do bicia pian z białek, żółtek, kremów i t. p. Wypróbowane przez pierwszorzędnych PP. Cukierników, oraz dostać można wszelkich wyrobów Blacharskich gotowych własnego wyrobu, jakoteż i zagraniczne.—Miodowa Nr 2—Podwal Nr 3. Edward Tarnowski κ4-6-26309-

Oczekiwane Daktyle Marokańskie świeże.

na gałązkach, w pudełkach 2 i 1 funtowych, oraz w skrzynekach, nadeszły do Składu Sowińskiego i Szulca, przy rogu ulic Długiej i Przejazd Tenże Skład poleca również świeżo nadeszłe Fruikts glacie w koszykach i pudełkach ozdobnych różnej wielkości, jako też: serów: Roquefer, Brie, Neuchâtel i Cheddar angielski. κ2-2-27010-

Eliksir i Proszek do Zębów,

Dentysty S. Rotheim Królewska Nr 37, chronią od gnicia dziąseł i psucia się zębów, oczyszczają z kamienia winnego i z plam czarnych. Nabyć można w Składach Aptecznych u pp. Sierżputowskiego, Krak.-Przedm. Nr 15; Centnerszvera, Tomackie Nr 9; Welta, Nalewki Nr 7; Goldringa, Kak.-Przedmieście Nr 23; Gardowskiej, Krakow.-Przedm. Nr 93; Benzefa, Senatorska Nr 20. κ-26823-2-6

Orłowski i S-ka.

Fabryka Pasów do Maszyn i Skład Artykułów Technicznych,

Poznań Warszawa

Jezuicka Nr 1. Wierzbowa Nr 4.

polecają:

Pasy do maszyn skórzane i parczane; Oliwy do maszyn i smarowidło do osi; Worki do zboża i Drylchy; Płótno impregnowane na opony i wogóle wszelkie artykuły techniczne potrzebne dla fabryk i zakładów przemysłowych.

κ1-2-27067-

Übwiesszczenie.

Zarząd Księstwa Łowickiego

podaje do wiadomości powszechnej, że sprzedaż Danieli w Skierniewickim Zwierzynicy już ukończoną została. κ1-1-27051-

PRALNIA

dobrze urządzona i w dobrym miejscu położona, ze stałą liczną klientelą, jest zaraz do sprzedania z powodu słabości właściciela.—Wiadomość na miejscu, Nowotanie Nr 2. κ1-3-27104-

Kapiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem.—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznic do godz. 10j z południa. —22597-47-0

Codziennie

ZABAWY ZIMOWE

W ZACISZU,

na 4 wiorście za rogatką Zabkowską.

Dla uprzyjemnienia pobytu gościom, urządzone zostały w Parku przy Restauracji na jednej ze sadzawek „Wielka Karuzel na Sankrach”, na której niezwykle szybka jazda niesprawiając wcale przykrego zawrotu z powodu będących przy niej długich na 12 przeszło łokci ramion, czyni jazdę nadzwyczaj przyjemną i może zupełnie zadowolić zwolenników szlihtady.—W miejscowej Restauracji, która obecnie przyszła pod nowy Zarząd, przygotowane są dla gości oprócz ogólnych, oddzielne gabinety; wielka zaś sala przybrana z komfortem może służyć w każdej chwili do tańca.—Zamówienia na wszelkiego rodzaju zabawy, przyjmują się tak na miejscu jakoteż w Handlu Win i Delikatesów S. Dobrycha et Comp, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 93. κ2-10-26861-

Nowy-Swiat Nr 52 nowy,

2-gie piętro od frontu.

Pracownia Strojów, Okryć i Kapeluszy Damskich

wykonywa wszelkie roboty jaknajstaranniej, przyjmuje do roboty bieliznę damską i ubiory dziecinne; tamże są do nabycia gotowe Paltociki dla panienek do lat 14, oraz gotowe Kapelusze damskie, wszystko według najnowszych fasonów paryskich, pięknie ubrane i po przystępnych cenach. Może być przyjęta zaraz do nauki Panienska ze wszystkim, za opłatą. κ5-6-26979-

Zagubionym został

Kwit Zakładów

górnicych Suchedniów, z dnia 24 Kwietnia 1878 r., za Nr 175 kwitariusza, 63 księgi przychodu, na sumę rs. 95 wystawiony.—Łaskawy znalazca raczy oddać takowy do składu żelaza Markusa Baumberg, przy ulicy Granicznej Nr 1104, wprost Królewskiej.—Nadmieniam się, iż nikt z tego kwitu użytku mieć nie może, albowiem właściciel ku temu krok poczynionymi zostały. —22284-3-3

WAŻNA WIADOMOŚĆ
DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI

Z powodu nagromadzonego towaru,
sprzedawać będę taniej,
aniżeli jakiegokolwiek anonsovane Wyprzedaze,

wszelką garderobę zimową, jak Paltoty i inne ubrania zimowe. — Mam także wielki wybór, przydatnych na podarunki Gwiazdkowe, eleganckich Szlafroków i rozmaitego koloru aksamitne i pluszowe Kamizelki.

Z uszanowaniem **E. Samet,**
Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenki. k-25567-17-0

Biuro Techniczne i Międzynarodowych Patentów
na Wynalзки Inżynierów Cywilnych
J. Brandta & G. W. Nawrockiego,
w Berlinie, ulica Lipska Nr 124.

Urządźwszy na wystawie obrazów W-go Ungra przy ulicy Niecałej, pierwsze w kraju tutejszym oświetlenie światłem elektrycznym systemu Berlińskiej fabryki Simens et Halske i zyskawszy za takowe zupełne uznanie; ma honor podać do wiadomości, iż podejmuje się oświetlania temże światłem elektrycznym, wszelkiego rodzaju budowli, placów, ogrodów i t. p., tak systemem Simeusa i Halskiego, jako też: Jabłoczkowa i innych, stosownie do życzenia osób interessowanych.

Blizsze informacje udziela w Warszawie **BOLESŁAW NAWROCKI**, mieszkający przy ulicy Elektoarnej Nr 7, dom W-go Stopezka. 2-3 — 26899 — k

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich
JULJANA WILCZYŃSKIEGO,
Plac Bankowy.
Assekuruje od amortyzacji 5% Rosyjskie Pożyczki Premiowe,
licząc po kop. 50 od sztuki.
k-26727-3-5

Nowo-założony
Skład hurtowy towarów niemieckich francuzkich i angielskich,
BRACI LOEBEL
W WARSZAWIE,
na rogu Świętojerskiej i Nalewek Nr 1880j1, dom Datynera.
Poleca po cenach najprzystępniejszych:
Włóczki, Weiny (Mohair), Przedzę, Nici, Kordonki, Jedwabie w różnych kolorach, Nici fryzjerskie, oraz wszelkie artykuły szmuklerskie.
Panom Kupcom ustępuje się stosowny rabat.
k-25752-3-8

NOWOŚCI.
Oczekiwane **Grzebienie i Strzały do włosów, najmocniejsze a la Marquis**, nadeszły już z Paryża do Magazynu
ALEKSANDRA LIPINK,
WIERZBOWA róg NIECAŁEJ,
dom Hr. Krasińskiego. k-26795-3-3

Kompletne urządzenia
Młynów, Olejarni, Gorzelni, Krochmalarni, Browarów, Tartaków i innych t. p., jako też:
Maszyny parowe, Kotły, Maszyny i Narzędzia rolnicze
POLECA:
Towarzystwo Akcyjne Warszawskiej Fabryki Maszyn, Narzędzi Rolniczych i Odlewów
w Warszawie, przy ulicach: Czerniakowskiej, Górnej i Rozbrat.
11-0 — 22135 —

W nowo urządzonym lokalu
hrabiów Bromirskich
udziela **lekcje tańców salonowych** u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców, najpotrzebniejszych. Ulica Mazowiecka Nr 6.

P. Śliżyński.
Magazyn Wyrobów Złotych
Edwarda Jarockiego,
w domu przechodnim Roeslera, wprost ulicy Miodowej; otrzymał Transport **Zogarków** Pattek Phillipe et Comp. i innych pierwszorzędnych Fabryk Genewskich.
k2-3-36807-

Dwa Młyny,
na rzece **Ślucz w Lubarze, Gubernia Wołyńska**, mające 18 kamieni, 2 walusze i stępy do wyrabiania krup, są do wydzierżawienia **zaraz** na dogodnych warunkach. — Odległość od stacji kolei żel. Kijowsko-Brzeskiej wiorst 15. Blizsze szczegóły za osobistym zgłoszeniem się i listownie udziela **Zarząd majątku Hr. Woździckiej, poczta Lubar.**
k-26941-2-5

Magazyn mój na nadchodzący karnawał zaopatrzonej został w nowe
KOSTJUMY
w wielkim doborze, różnych narodowości, jak również i **DOMIN**, z czem mam honor Szanownej Publiczności polecić się. — Ulica Freta wprost Długiej Nr 4 nowy.
J. Czarnecka.
k2-6-26935-

W mieście gubernialnem Siedleach, jest do odstąpienia od dnia 1-go Stycznia 1880 r.
Sklep Dystrybucyjny
wraz z Pralnią Paryżką, istniejący od lat kilku w tem samym miejscu, t. j. przy ulicy Warszawskiej, z powodu nieprzewidzianych okoliczności. O szczegółach można dowiedzieć się na miejscu u samej właścicielki.
p6-8-26413-

Prawdziwa Nafta
AMERYKANSKA
bez odoru
Garniec 56 kop. Garniec
poleca Skład Lamp
J. DWORZYŃSKIEGO,
przy ulicy Tłomackiej Nr 3,
dom W-go Manna.
8-12 k-25621-

Potrzebne zaraz dwie
PANNY
do krawieczyzny. — Ulica Pańska Nr domu 22, mieszkania Nr 10. p3-3-26816-

Jest do zbycia na reproduktora do pokrywania klaczy,
ŻREBIEC
kary, rosty 3½ werszka, lat 11, po klaczy ze stada Hr. Branickiego i żrebca księcia Sanguszkę; bardzo pięknych kształtów, dotąd do klaczy nieużywany, sprowadzony z Ukrainy. Cena rs. 400. Wiadomość u stangreta Heltmana, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 77.
2-5 — 26774 — k

Fabryka Rękawiczek
M. IZDEBSKIEJ,
odznaczona na „Wystawie Pracy Kobiet“ w Warszawie, przeniesioną została z ulicy Senatorskiej na Nowy-Swiat Nr 55, wprost Ordynackiego, gdzie Redakcja Bluszcza, sklep w podwórzu. Towaru posiada zapas znaczny. Ceny nader umiarkowane.
11-12-21721-

Koleje żelazne:

	Odechodzą		Przych.	
	g.	m.	g.	m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy . . .	6	— r.	9	30 w
Osobowy 3 klasy . . .	11	12 r.	6	05 w
Osobowy 3 klasy . . .	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy . . .	9	10 w.	7	30 r.
Warsz.-Bydgosz:				
Osobowy 3 klasy . . .	6	50 r.	10	28 w.
Kurjerski 2 klasy . . .	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy . . .	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespól:				
Pocztowy 3 klasy . . .	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy . . .	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy . . .	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb.:				
Osobowy 2 klasy . . .	9	30 r.	7	33 r.
Osobowy 3 klasy . . .	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy . . .	11	20 w.	10	20 w
Nadw. do Miawy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadwisł. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń . . .	12	55 p.	10	— r

WIEJSKA KAWA!
w Ogrodzie Róż
w Alei Ujazdowskiej,
obok Doliny Szwajcarskiej.

Przez lat kilka utrzymywałam Zakład mleczny w Nowej Szwajcarii, gdzie wszelkich dokładałam starań, aby względy amatorów dobrego nabiału zjednywać. — Obecnie cały swój Zakład przeniosłam do **Ogrodu Róż**, z drugiej strony Doliny Szwajcarskiej i pragnąc zasłużyć sobie na dalsze względy Szanownych gości, urządziłam na czas zimowy, przy trwającej sennie, pokoje w budowli muryrowanej, ciepło ogrzane, gdzie dostanie w każdej dnia porze wybornej kawy, na sposób wiejski, z domową śmietanką, herbaty i czekolady, oraz ciasta po gospodarstwu wypiekanego.
ANNA K.
k-26380-3-6

Miód Przegaliński,
znany ze swej dobroci, poleca Skład Sowińskiego i Szulca, przy rogu ulic: Długiej i Przejazd.
k2-2-27018-

Warszawska Szkoła Jukiarska
zawładania pp. **Piekarzy**, życzących przyjąć na siebie obowiązek dostarczania pieczywo w następującym 1880 r. O warunkach dowiedzieć się można od godziny 10 rano do 4 po południu, zaczynając od Piątku 14 (26) do Wtorku 18 30 Grudnia. k-26957-2-2

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do wynajęcia od 1-go Stycznia 1880 r.
LOKAL
składający się z 3 pokoi, pasażu, kuchni, spiżarni, oddzielnej góry i piwnicy, za cenę rs. 250 rocznie. — Ulica Marszałkowska Nr 26 (1447a), pierwszy dom za fabryką tabaczną „Union“. — Wiadomość u rzadcy domu, w tymże domu od ulicy Wielkiej. k-26706-3-3

Potrzebne jest zaraz
Mieszkanie
na warsztat introligatorski, na parterze lub w suterynie, składające się z dwóch dużych joko i kuchni, w bliskości ulicy Marszałkowskiej, może być w oficynie. — Wiadomość ulica Nowo-Zielna Nr 36, mieszkania Nr 9. k-27032-2-4

Do najęcia zaraz
dwa Pokoje,
z których jeden duży o 3-eh oknach, na 2-m piętrze, z meblami, za 30 rs. na miesiąc. — Ulica Włodzimierska Nr 3. k2-3-26954-

Jeometra śiatowy, assesor kolegjalny Po-biedonoscew, zstający przy Komisarzu powiatu Ostrołęckiego, gubernji Łonżyńskiej, podaje po wiadomości, iż w Październiku 1879 r. zginął mu

List Likwidacyjny
Nr 020767 na rs. 250, bez talonu z kuponami. Dlatego uprasza nabywcę odkogokolwiek tego listu, o zwrot takowego za przyzwolonym wynagrodzeniem, gdyż list ten jako bez talonu z kuponami niema żadnej wartości dla posiadacza.
k3-3-26943-

Dnia 20 b. m., t. j. sobotę, o godzinie 9-tej wieczorem na ulicy Złotej z pod Nru 11
Zaginął Piesek
Pudelek, maści białej, kędzierzawy, bez jednego oka i bez zębów. — Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowego pieska, na ulicę Złotą Nr 11, mieszkania Nr 9, za nagrodą.
k-26965-3-3

Nakładem **MICHAŁA GLÜCKSBERGA** księgarza

w Warszawie, ulica Nowy-Swiat Nr 55,
wyszło świeżo z druku dzieło pod tytułem:

MELESZKOWIE.

PANI BEREJSZYNA,

POWIEŚCI
przez **ZBIGNIEWA.**

Cena egzemplarza rs. 1 kop. 20. — Znajduje się do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i zagranicą. p-26876-1-2

Księgarnia i Skład Obrazów

MAURYCEGO ROBICZKA

Krakowskie-Przedmieście Nr 41,

poleca na zbliżającą się **GWIAZDKĘ.**

Album Malarzy Polskich,

zawierające 90 fotografii gabinetowych, po kop. 50.
Kupującym 14 fotografii na raz, dodaje się bezpłatnie ozdobną teczkę.

Sztuch z obrazu **J. Matejki**

ZYGMUNT AUGUST W LUBLINIE.

wykonany przez **Henryka Redlicha.**—Cena rs. 15. (Wyjdzie około Nowego Roku).

Portret J. I. Kraszewskiego,

wykonany w sztuchu przez **Henryka Redlicha.**—Cena rs. 3.

Gröttger „Wojna“ czyli „W dolinie łez,”

składająca się z 10-ciu fotografii gabinetowych.
Cena za całość w pięknej teoczce rs. 5.

H. Siemiradzki:

„Wazon czy Kobieta,” „Rozbitek żebrzący,” „Za przykładem Bogów,” „Taniec wśród mieczów.”

Reprodukcje fotograficzne w trzech formatach:

1) Imperial po rs. 10; 2) Royal po rs. 4; 3) Gabinet po kop. 50.

H. Siemiradzki „Pochodnie Nerona,”

nowa reprodukcja fotograficzna, nadeszła w tych dniach z zagranicy w trzech formatach:

1) Extra format (sama fotografia ma 700 cali kwadratowy), po rs. 22,50;
2) Imperial rs. 6; 3) Folio rs. 1,50.

Fotografie H. Modrzejewskiej,

w formatach: gabinetowym po rs. 1; wizytowym po kop. 50. — Fotografie powyższe są do nabycia w 3. ch pozach, t. j. w roli: 1) Dalili; 2) Barbary Radziwiłłówny; 3) Marji Stuart.

Medaljon Kraszewskiego,

wykonany z brązu przez **Teofila Godeckiego.**—Cena rs. 1,50.

Prócz tego poleca wielki wybór oleografji, fotografji, sztuchów, reprodukcji zagranicznych, jakoteż ram różnego gatunku.

Ceny umiarkowane.

Wszystkie tu pomienione artykuły, nabyć będzie można także w Bazarze na rzecz Dobroczynności urządzonym, po cenach niezmiennych. p-26522-5-6

OSOBA

który objąć zarząd domem, ktoby z Panów Gospodarzy potrzebował, niech się zgłosi pod Nr 7, przy ulicy Granicznej, 3-e piętro, parowe schody, mieszk. Nr 7. p-27009-2-3

Gorzelańcy,

na wieś, z kaucją i świadectwami. — Tamże potrzebny jest **Ogrodnik**, kawaler, również ze świadectwami. — Szkoła Nr 3, mieszk. 1-y. p-27003-2-2

O S O B Y

Poszukuje się dobrej opinji i z rekomendacją, zupełnie uzdolnionej do sprzedaży artykułów damskich. — Wiadomość: Świętokrzyszka Nr 6, w magazynie mod. p-2-2-27028-

PANIEN

Do Fabryki Kwiatów potrzeba i podręcznych. — Ulica Świętojska Nr 12 obok Felczera, do Pietraszewicz. p-26810-2-3

Nakładem Księgarni, Składu Nut i Portepianów **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie,

wyszły:

**J. I. Kraszewskiego
HEROD BABA.**

OPOWIADANIE DZIADKA.

Cena rs. 1 kop. 20.

**Św. Leonarda à Porto-Mauricio,
SKARB UKRYTY.**

WYDANIE DRUGIE.

Cena kop. 25.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. p-25095-5-6

**Księgarnia i Skład Nut
Adolfa Kowalskiego**

W WARSZAWIE,
przy ulicy **NOWY-SWIAT** Nr 39.

Księgarnia dostarcza wszelkie Książki, Nuty muzyczne, Atlasy, Karty geograficzne, Globusy i t. d. ogłaszane tak w jej, jak i w jakiegokolwiek innych katalogach. Przyjmuje Prenumeratę na wszystkie pisma periodyczne, krajowe i zagraniczne.

Dla udogodnienia przedszej i regularniejszej ekspedycji, wysła Prenumeratorom z gubernji każdy numer lub zeszyt pisma w dzień otrzymania go z redakcji, lub z zagranicy. Niemają też ulgę dla Prenumeratora, stanowi to, gdy mając kilka pism zaprenumerować, sprowadza je z jednego miejsca; tym bowiem sposobem, jak się na praktyce pokazało, unika zbyt rozległej korespondencji, i skutkiem tego, zbytecznych reklam. Księgarnia powyższa podejmując się Ekspedycji wszelkich pism, nastęrcza tem samem Prenumeratorom ścisłą i doświadczeniem nabytą akuratność.

Zadający z bliższych gubernji książek lub nut, za rs. 5, z wyjątkiem książek prenumeracyjnych, w cenie zniżonych i szkolnych, kosztów przesyłki nie ponoszą. Przesyłka Kalendarzy zalicza się od wagi.

Katalogi wysyłają się bezpłatnie, Ekspedycja wszelka uskutecznia się odwrotną pocztą. 4-5 — 24676 — D

Najświeższe nowości wydane

**NAKLADEM KSIĘGARNI
Adolfa Kowalskiego**

przy ulicy **NOWY-SWIAT** Nr 39.

Historja Literatury Polskiej w zarysach dla młodzieży; napisał R. W. Wójcicki, rs. 1 kop. 50, w pięknej oprawie rs. 2.

Kucharz Polski dla młodych gospodyń, czyli Podręcznik obejmujący 1135 przepisów kucharskich na wszelkie potrawy mięsne i postne: gotowane, smażone, pieczone, smaków najrozmaitszych, swojskie i obcych pomysłów, pod właściwą sobie nazwą do polskiej kuchni wprowadzone. Wydanie 6 przejrzane, sprostowane, dopełnione francuzką nomenklaturą i skorowidzem, przez **Bronisławę Leśniewską,** w oprawie rs. 1 kop. 35.

Pogadanki i spostrzeżenia z dziedziny fizjologii, psychologii, i pedagogiki i nauk przyrodniczych, przez **Juljana Ochorowicza,** Dr fil. docenta Uniwersytetu we Lwowie, rs. 1 kop. 50.

Gra w Szachy, wyłożona na mistrzowskich partjach: Andersena, Morphygo, Steinitzta, Paulsena, Dubois, Kolischea, Staurlona, Kizierzyckiego, Horwitza, Owena, Loyda, Arnous de Riviere, Zakertoria, G. R. Neumanna, Bieniowskiego, Rosenthala, Winawera, Petrowa, Barnes i wielu innych, przez **Augusta Helcina.** Metoda służąca do wydoskonalenia się praktycznie samemu, rs. 1 kop. 20, w pięknej oprawie rs. 1 kop. 50. 4-5 — 24677 — D



Zakład Artystyczny

H. Schoenfeldt,

Berlin, S. W., Gitschinerstrasse Nr 5,
wykonywa jako specjalność

PORTRETY NATURALNEJ WIELKOSCI,

jako fotografie, wielkość obrazu 45x58 ctm., lub farbami olejnymi malowane na płótnie, wielkość obrazu 40x48 ctm., za obraz tylko 15 rs.

Wystarczy nadesłanie fotografii (format wizytowy lub gabinetowy) i podanie koloru włosów, oczu, cery a ewent. brody! Gwarantuje się za zupełne podobieństwo portretu i najszybsze wykonanie! Co do większych obrazów (pół figury i całej figury), proszę łaskawie zażądać mego cennika. Polecam także jak najgoręcej mój zakład pp. **Fotografom.** p-24520-8-10

Jest do umieszczenia w całości lub częściowo **suma rs. 12,000,**

na hipotekę domu w Warszawie, po Towarzystwie Kredytowym. — Wiadomość w kancelarji **Leopolda Méyot,** adwokata przysięgłego, Długa Nr 26. p-3-3-26844-

Sanki

zwyczajne małe, **Bryczka** pojedyncza i Koń z uprzężą, do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość **Aleje Jerozolimskie** Nr 30. p-26887-3-3

Jedynie Najnowsze **MASZYNY** do Pończoch i Trykotaczy, z nowem urządzeniem. — Medal złoty — Skład daje nabywającym stałą robotę — zarobek dzienny rs. 1 kop. 20. — **Królewska 23, 1-sze piętro.** — 2172-21-

Warszawska Fabryka Pończoch. — Medal złoty. — Ulica hr. Berga Nr 11. — Znaczny wybór Pończoch, Skarpetek, Sukienek dzieciennych wełnianych, Chustek pięknych, Halek, Kamaszy. — Wysyłający do Rossji, znajdują wielki wybór. — 2169-

„NIWA”

DWUTYGODNIK POSWIĘCONY

Sprawom Społecznym, Naukowym i Literackim,

wychodzi w Warszawie, co 1 i 15 każdego miesiąca,

w Zeszytach pięcioarkuszowych.

POMIESZCZA:

I. **Z działu społecznego:** Artykuły wstępne;—Kwestje otwarte, w których toczą się publicznie rozprawy nad ważniejszymi sprawami społecznego życia;—Artykuły specjalne, ekonomiczne, prawne i inne w zakres nauk i pojedynczych spraw społecznych wchodzące;—Sprawozdania i przeglądy życia społecznego;—Korespondencje z kraju i z zagranicy;—Kronikę z Cesarstwa;—oraz stałą rubrykę „Spraw bieżących,” traktującą o wypadkach i kwestjach bieżących ze stanowiska Redakcji.

II. **Z działu naukowego:** Artykuły filozoficzne, pedagogiczne, historyczne, przyrodnicze i t. d.;—Krytyki, rozbiory i oceny naukowe,—oraz stałe rubryki: „Kroniki przyrodniczej” i „Ruchu naukowo-literackiego.”

III. **Z działu literackiego:** Powieści, dramata i poezje;—Podróże;—Studja;—Krytyki;—Szkice, Przeglądy artystyczne i literackie;—Wiersze;—Rozmaitości.

WARUNKI PRENUMERATY „NIWY”.

W Warszawie:

Na stacjach pocztowych:

z odnośnieniem do domu:

z wysyłką wprost z Redakcji:

Rocznie Rs. 7 kop. —

Rs. 9 kop. —

Półrocznie Rs. 3 kop. 50.

Rs. 4 kop. 50.

Kwartalnie Rs. 1 kop. 75.

Rs. 2 kop. 25.

Za granicą ceny te same.—Pieniądze nadsyłać można w monecie zagranicznej po bieżącym kursie.

Cena pojedynczego Zeszytu w Redakcji i Księgarniach kop. 50.

Adres Redakcji: Marszałkowska Nr 54.

d-26922-1-2

Encyklopedia Rolnictwa

i wiadomości związek z niem mających,

pod redakcją

J. T. Lubomirskiego, E. Stawiskiego i S. Przysiańskiego,

5 tomów w 8-ce wielk.

Dzieło w zupełności ukończone.

Cena dotychczasowa rs. 23,

z dniem 1 Stycznia 1880 r. podwyższoną zostaje

na rs. 30, w oprawie rs. 37 kop. 50.

Liczba 2,000 przeszło prenumeratów, najwymowniejszym jest dowodem ocenienia wartości dzieła, które w dziale literatury gospodarczo-rolniczej pomnikowe zajmuje miejsce. Nie wielka już ilość egzemplarzy, zapewne w krótkim czasie wyczerpie, a natenczas „Encyklopedia Rolnictwa,” drogiecennym stanie się nabytkiem.

SKŁAD GŁÓWNY

w Księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

d-27042-1-3

OGŁOSZENIE.

Na zasadzie Ukazu Rządu Gubernialnego Kaliskiego, z dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1879 r. Nr 4953 Magistrat miasta gubernialnego Kalisza, podaje do wiadomości, że na wypracowanie projektu budowy ratusza w mieście Kaliszu naznaczony został konkurs.

Projekt powinien być przedstawiony na rozpatrzenie oddzielnej Komisji, adresującej na imię Prezydenta miasta Kalisza Przedpelskiego, do 1 (13) Lutego 1880 r.

Autor projektu, uznanego za najlepszy, otrzyma wynagrodzenie w summie rs. 400; autora z projektu uznanego za najlepszy po pierwszym, otrzyma rs. 200.

Premjowane projekty pozostają własnością miasta.

Cheący przyjąć udział w konkursie, mogą zwracać się z ządaniem o wysłanie szczegółowego programu projektu, planu miejscowości i innych danych, koniecznych przy wypracowaniu projektu, do Prezydenta miasta Kalisza Przedpelskiego.

2-3

Kalisz, dnia 11 Grudnia 1879 r.

— 26342 —

KSIAŻKI Na Gwiazdkę!

Dla dzieci młodzieży i starszych osób.

Robinson dla młodzieży, z kolorowanymi rycinami, przez Chęcińskiego, kop. 67 1/2.

Wiazanka, Powieści opowiadania i wiersze, z rycinami, w oprawie, przez J. Chęcińskiego zebrane, rs. 1 kop. 20.

Wielki los na małej loterii, w oprawie, 25 kop.

A. B. C., z obrazkami, w oprawie, kop. 20.

Chata wuja Tomasza B. Stowe, w oprawie kop. 90.

Dzieci Pracy, przez M. Z. Swarta, w oprawie, rs. 1 kop. 15.

Marzenia Gertrudy, przez M. Z. Swarta, w oprawie, 85 kop.

Ellen albo jeden rok, przez M. Z. Swarta w oprawie, 65 kop.

Kopciuszek, Baśń dla małych dzieci, z obrazkami kolorowanymi, 25 kop.

Dzieje Polski, dla młodocianego wieku, przez Emilię Leja, w oprawie, 45 kop.

Grąca zka emancypacji, M. Z. Swarta, w oprawie, kop. 85.

Klejnoty poezji polskiej, w oprawie ozdobnej, rs. 1 kop. 35.

Obrazy obyczajowe ze wschodu, przez Vamberego, rs. 1 kop. 50.

Powiększone książki na Składzie Głównym w Księgarni GEBETHNERA i WOLFFA, oraz we wszystkich księgarniach nabyć można.

3-3 — 26841 —

Celniejsze Dzieła Gospodarskie wydane nakładem Księgarni pod firmą:

Józefa Zawadzkiego

w Wilnie:

Kucharka Litewska, Wydanie 5-te pomnożone, rs. 1 kop. 50.

Gospodyni Litewska, Wydanie 6-te pomnożone, rs. 1 kop. 20.

Rocznik Gospodarski, czyli wskazówka prac i zatrudnień na każdy miesiąc koło domu, roli, ogrodów i żywiołów, przez Autorkę Gospodyni Litewskiej, 50 kop.

Geralda Wyżyckiego, Zielnik Ekonomiczno-Techniczny, 2 tomy, in 8-vo, około 1000 str., rs. 2 kop. 50.

Swiderski Dr., Medycyna do powszechnego użytku, 2 tomy rs. 1.

2-3 — 26340 —

Celniejsze Książki do Nabożeństwa, wydane nakładem i drukiem Księgarni pod firmą:

Józefa Zawadzkiego

w Wilnie,

Głos Duszy. Opr. w safan rs. 3, w pół szagren od rs. 3 kop. 60 do rs. 4, w szagren, na welinie, z tytułem chromolit, z ozdobami lub w aksamit od rs. 5 do rs. 10.

Służba Boża. Wydanie zwyczajne w oprawach od 55 kop. do 70 kop., wydanie średnie opr. w skórce, safan i szagren na rs. 1 kop. 20, rs. 1 kop. 80 i rs. 2 kop. 50.

Oktaryk Złoty. Wydanie zupełne, na nowo uporządkowane i pomnożone; druk nowy i piękny, na papierze półbiałym opr. od 50 kop. do rs. 1, na papierze białym w safan i szagren rs. 1 kop. 50 i rs. 2 kop. 50.

Bóg Moja Nadzieja. Wydanie ozdobne w małym formacie, w oprawach tańszych od rs. 1 kop. 60 do rs. 3, na welinie z tytułem chromolitogr. w opr. ozdobnych od rs. 3 kop. 50 do rs. 6 i 8.

2-3 — 26339 —

KSIEGARNIA

JÓZEFA UNGRA

w PETERSBURGU,

za Kazaniskim Soborem na Placu

Kazaniskim Nr 7.

Posiada na składzie wszystkie polskie wydawnictwa. Książki do nabożeństwa. Belletrystykę. Książki naukowe. Drzeworyty, fotografie i oleodruki. Przyjmuje prenumeratę na wszystkie czasopisma wychodzące w Petersburgu, oraz w Warszawie po cenach redakcyjnych bez żadnej dopłaty. Załatwia wszystkie interesa w zakres księgarstwa wchodzące.

NA GWIAZDKĘ poleca wielki wybór książek dla dzieci i pięknych wydawnictw dla młodzieży.

3-2 — 25439 —

Wysły świeżo z druku

POEZJE

Antoniego Pileckiego

Zeszyt 1-szy. Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa. Nabywać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach, oraz w mieszkaniu autora (Leszno Nr 40). Cena kop. 25. 3-3 — 26837 —

Handel Towarów Kolonialnych

jest do sprzedania z powodu zmiany interesów w bardzo odpowiednim punkcie, z wyrobioną klientelą, wraz z całym urządzeniem, towarami i z kontraktom dwuletnim, zaraz lub od Nowego-Roku.—Wiadomość w Składzie Murów Kieleckich, Królewska Nr 1.

d2-3-26930—

Futro szopy

używane, do sprzedania za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość w gmachu Magistratu, w mieszkaniu Makarskiego. d2-3-26958—

KSIEGARNIA G. CENTNERSZWEERA,

Ulica Marszałkowska Nr. 73.

Na gwiazdkę zapoznana w książki obrazkowe, dla dzieci i młodzieży i do Nabożeństwa, po cenach najtańszych.

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma periodyczne na warunkach redakcyjnych.

Załatwia komisja pp. księgarzy na prowincji pospiesznie i dokładnie, za umiarkowaną prowizję.

3-2 — 26632 —

KSIEGARNIA,

Skład Nut i Fortepianów

Gebethnera i Wolffa

w WARSZAWIE,

otrzymała na Skład Główny:

O odstawianiu (odłączaniu) dzieci od piersi

podług

D-ra Brocharda,

streścił i dopełnił

M. BOJASIŃSKI

Lekarz Powiatu Błońskiego.

Cena kop. 40.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w miejscu i na prowincji. 3-3 — 25996 —

Potrzebnym jest zaraz

Wspólnik

lub Wspólniczka, z kapitałem rs. 1800, do powiększenia Galanteryjnego Interesu, położonego w dobrym punkcie miasta.—Oferty proszę składać w Redakcji tegoż pisma pod literą „A” 24. n-26901-2-3

Kotlarz

przyjmuje wszelkie roboty, oraz Kotły parowe, Lekomobile, ustawienie takowych i wszelkie reparacje, mieszka przy ulicy Czerniakowskiej Nr 98 nowy. Henryk Bischof

n-26713-4-6

Poszukuje się

WSPÓLNIKA,

z kapitałem Ra. 8,000 do równego udziału, z fabryki przynoszącej już znaczne zyski.—Wiadomość w sklepie p. Wandy Umiańskiej, Senatorska Nr 5. d3-6-26768 —

Kamerdyner-Strzelec,

mający najlepsze świadectwa, władający językiem polskim i niemieckim, szuka odpowiedniej posady, sam lub z żoną, która jest wprawna kucharką.—Adresy proszę składać w Warsz. Agen. Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. J. K. d2-3-26784

NAJTAŃSZA PRALNIA

MARJI, Białizny i Koronek

w Warszawie, ulica Złota Nr 7, wykonuje wszelkie zamówienia po cenach najniższych, czysto i elegancko, bez użycia środków chemicznych, niszczących białiznę. Przyjmuje do nauki Panie i Panny, uczące nauczyć się prania i prasowania, za bardzo umiarkowaną cenę. 10-12-24614 —

Restauracja Aleksandra

w Hotelu Krakowskim.

Przyjętym dotąd zwyczajem wydawać, będzie od godziny 5-tej wieczorem Kolacje

Wigilijne po rs. 1 kop. 50, tak na miejscu jak i do miasta. Nadto znaczna ilość znanych Pasztetów na sposób Strasburski po rs. 1 za funt, została przygotowana.

Aleksander Jaleszyński.

d-26988-2-2

DZIECKO

(chłopczyk), rok życia mające, niechrzone, zdrowe, może być wzięte na wychowanie jako swoje. — Wiadomość za rogatką Jerolimską w domu Musiałowicza Nr 18. d3-3-26604-

Potrzebna jest od Nowego Roku

PIANKA

do Dziecka jednorocznego, mówiące po niemiecku i po polsku. — Wiadomość Chmielna Nr 18, a mieszkania Nr 3. d-26576-3-3

OSOBA

w średnim wieku posiadająca język niemiecki, i mająca chlubne świadectwa, z zarządu gospodarstwem domowym, życzy sobie znaleźć miejsce do zarządu domowego, lub też za boga do dzieci. — Ulica Leszno Nr 65, mieszk. Nr 6. d-26779-2-3

Młody Człowiek

obeznany z buchalterją podwójną, posiadający: języki polski, ruski, oraz niemiecki, poszukuje odpowiedniego miejsca. — Adresy uprasza się składać w Redakcji Kurjera pod literami H. H. 1860. d3-3-26847-

OSOBA

mówiąca po francuzku i niemiecku i mogąca przedstawić jaknajchlubniejsze świadectwa, poszukuje miejsca jako towarzyszka, lub do matkowania. — Ulica Zielna Nr 2, u p. Miśkiewicz. d3-3-26882-

Żądana jest

Bona Francuzka

w średnim wieku, na wyjazd na wieś, do dwóch dziewczynek: 7-mio i 5-letniej. — Bliższa wiadomość ulica Śliska Nr 42 nowy, mieszkania Nr 4, na 1-m piętrze. d-26740-3-3

Potrzebne są

PANNY

natychemiast, do sukien, zdane, podręczne i do nauki. — Nowy-Swiat Nr 44, na lewo w podwórzu, 1-sze piętro. d3-3-26583-

Piwo Skierniewickie i Porter

na sposób Angielski, oraz różne PIWA w najlepszych gatunkach, w PIWnicy KOWIŃSKIEJ. — Ulica Koźła Nr 1, obok hotelu Saskiego) w Warszawie. 6-6 — 24086 - d

SANKI

4-ro-osobowe, sukien granatowym wybite, z fartuchem obdawanym futrem, parokonne, do sprzedania. — Wiadomość u Właściciela domu przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 41. d4-3-26095-

ZAKŁAD

Specjalny Fabryczny

połącza znaczny wybór Krzesel dębowych gotowych, od zwykłych do najwykwintniejszych, wyplatane i skóra kryte, do pokoi jadalnych. Stoly jadalne, Fotele do biurka, Etagierki, Meble czarne z bronzami, Garnitury i Stółki damskie; takowe wyroby wyprzedaje po cenach jaknajniższych fabrycznych stałych. Właściciela można zastać codziennie wyjąwszy święta, od godziny 11-tej do 2-giej, róg ulicy Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 1. — Tamże przyjmują się Meble starożytne do odnawiania.

P. Majchrzak.

d8-9-25058-

Do sprzedania

16 Mająteków

w Królestwie, wraz z inwentarzem żywym i martwym. — Anszlęgi można rozpatrzyć przy ulicy Chmielnej Nr 62A, mieszk. Nr 11, J. M. d2-3-26691-

Magazyn Ubiorów damskich,

M. Giszewskiego przeniesiony został z ulicy Rymarskiej na ulicę Szeroką-Freta pod Nr 12, obok kościoła S-go Jacka. — Tamże przyjmują się falbanki do pisowania na maszynie. d-25966-4-10

NAJLEPSZA MUSZTARDA

w różnych gatunkach, w niczem nieustępująca zagraniczym. nabyć ją można w fabryce A. SCHWEJTZER, w każdym czasie, w większych lub mniejszych ilościach, to jest w GARNCE, KWATERKI, oraz w SŁOIKACH, po umiarkowanej cenie, przy ulicy Królewskiej w domu p. Hessego Nr 19. d5-6-26515-

Katar — Kaszel — Zapalenie oskrzeli
Katar płucny | Astma

KAPSULKI GUYOT A
wyrabiane ze smoly.



Istnieje wiele gatunków smoly, różniących się między sobą pod względem własności terapeutycznych. — P. GUYOT, z powodu najrozmaitszych nasładowań które znajdują się w aptekach, objawia, że poręcza jedynie za kapsułki pochodzące z jego laboratorium, a opatrzone w etykiety z podpisem, wyżej zamieszczonym, WYDRUKOWANYM W TRZECH KOLORACH: Fioletowym, Zielonym, Pomarańczowym

Kapsułki Guyot sprzedają się we flakonikach zawierających 60 kapsulek, bez sprzedawania drobiazgowej.

Dostać można w Warszawie: A. F. Gallego, Ludwika Spiessa i Syn, Mrozowski i Sierżputowski.

D11-0-24048-

Stowarzyszenie spożywcze

„Merkury“

posiada Sklepy:

- Nr 1. Nowy-Swiat pod Nr 76.
- „ 2. Podwale „ „ 17.
- „ 3. Elektoralna „ „ 33.
- „ 4. Marszałkowska „ „ 45.
- „ 5. Nowolipki „ „ 3.
- „ 6. Krucza róg Hożej

oraz Bazar, Tłomackie pod Nr 2, który przyjmuje do sprzedaży różne przedmioty, za opłatą 10% komisowego, po sprzedaniu przedmiotu.

W Sklepach Stowarzyszenia znajdują się wszelkie produkty spożywcze i kolonialne w gatunkach wyborowych.

Oprócz tego w Sklepach Nr 2 i 4: Wino Węgierskie firmy Fukiera-Bordeaux różnych cen, sprowadzane z Francji oraz Wódki i Likieru firmy Szajdra.

Pragnący przystąpić do Stowarzyszenia, wnoszą wpisu Rs. 1 i udziału Rs. 10, który może być opłacony: bądź w całości, bądź też kompletowany z dywidendy przypadającej od zakupów.

Po złożeniu samego wpisowego, już nabywa się prawa do zysków.

Stowarzyszeni zakupujący towary w Sklepach Merkurego, otrzymują marki dywidendowe, wyrównujące ilości zapłaconych pieniędzy, które stanowią kontrolę dla kupującej służby.

Prócz tego można za markami nabywać: węgle, drzewo, naftę, mydło, pieczywo, wędliny, oliwę i t. d.

Zapisywać się na Członków można we wszystkich sklepach i w Kantorze, przy ulicy Podwal Nr 17. 6-6-21630-

Chodniki i Słomianki

Kokosowe Angielskie,

w różnych wielkościach i szerokościach, oraz SŁOMIANKI gumowe,

połączają w wielkim wyborze

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej. d4-6-25688-

Przeciw Odmrożeniu VASELINA.

Stoik kop. 50. Główny Skład, Miodowa Nr. 10, przy Składzie Maszyn.

JULJAN BERG.

d-26111-7-12

Na Kolendę.

Fortepian palisandrowy, nowy, fason krótki, z białym metalowym, z 4-szypkami, jest do sprzedania, za cenę bardzo umiarkowaną, u Fortepianisty A. HORKO, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 6, wprost Kościola Św. Krzyża. d-26800-5-6

MAGAZYN

Bielizny i Kołder

E. Rogozińskiej.

ELEKTORALNA Nr 43.

Poleca znaczny wybór KOŁDER w różnych kolorach i odcieniach tychże, wraz z dopasowanymi przescieradkami, wełnianych i atlasowych, dużych i dziecinnych. Kołdry duże tyfłkowe po rs. 7. kaszmirowe po rs. 9. — PŁÓTNA rozmaitych gatunków, stołowa Bielizna, Ręczniki, Chustki wełnowe i batystowe. Pończochy białe i kolorowe, Barchany, Piki, Perkalę, Batysty i Haffy. Chusteczki batystowe z literami haftowanymi różnokolorowym jedwabiem po 65 k. Magazyn przyjmuje obstalunki i całe wyprawy z własnego i powierzonożnego materiału d-26605-5-6

W pracowni Marji

przyjmuje się wszelką Krawieczyzną damską, dzieciną bielizną, która się wykończy najstaranniej, po cenie bardzo przystępnej. — Tamże potrzebne są Panny do Krawieczyzny Żorawia Nr 24, mieszkania 7. d-24427 6-6

Fabryka Kapeluszy

WŁADYSŁAWA ANTONOWICZA,

ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 69

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność na nadchodzący sezon Karnawałowy, iż otrzymałem znaczny transport Kapeluszy paryskich, jako to: Szapokłaki atlasowe, ryposowe i tybetowe, własnego wyrobu, Szapokłaki, Cylindry, Filcowe sztywne i z miękkimi główkami, różnego koloru, Liberyjne; oraz przerażają się kapelusze na nowe fasony i prasują się na poczekaniu. Sprzedaż Hurtowna z odstępniem procentu i Detaliczna. d2-3-27046-

Są do sprzedania DWOJE Sanek

wygodnych, w komplecie, fasonu petersburskiego, oraz Lando i Wolancik, z powodu braku miejsca do sprzedania. — Wiadomość róg wspólnej Nr 5. d-26907-2-3

Do sprzedania Futra nowe męskie:

Szuby, Niedźwiadki, Nurki, Skunksy. — Nowogrodzka Nr 15 mieszk. 11. d2-6-26906-

Do sprzedania z wolnej ręki

Folwarczek

5 do 7 włók miary dużej, ziemia pszenna, ogród owocowy, piękny, inwentarz żywy i martwy, 18 wiorst od St. Dr. Żel. Ruda Guzowska, przeszło połowa drogi szosą. Położenie piękne wśród bliskich lasów. Kapitał zaraz potrzebny 6 do 7,000 rubli. — Bliższa wiadomość pod adresem S. S. post restante Ruda Guzowska. d-27038-2-3

Szpitalna Nr 3, mieszkania Nr 1, na parterze, od frontu Nowo otworzona

Pracownia Sukien

Damskich, Bielizny i w ogóle wszystkiego co do toalet damskich należy, poleca się względem J. J. W. Pań, z poręczeniem najskrupulatniejszych wymagań. — Tamże jest do wynajęcia Pokój z oddzielnym przedpokojem, na żądanie z usługą, opatem, samowarem, i stołem. — Potrzebna jest pożyczka, oparta na ewidencji do 400 rs. od której tenże Pokój, za umiarkowaną cenę stosownie do procentu można otrzymać. d-27015-2-2

Stosowna Kołoda

dla D A M!!

Eleganckie Bonbonierki nadeszły z Paryża, mogą być z Perlumami i różnymi Kosmetykami, według życzenia udekorowane, lub bez takich, od rs. 1 kop. 50. Sprzedaje hurtownie i detalicznie Magazyn Perfumierji

ROMAN,

ulica Świętokrzyska Nr 2,

róg Nowego-Swiatu. d10-10-26188-

Piekarnia Ukraińska,

przy ulicy Długiej Nr 32, „Podkańskie“, poleca Szanownej Publiczności STRUGLE wyborowe, masłane, z serem, z makiem i postne; tudzież z renomowanej fabryki PIERNIKI. d4-4-26865-

Korzystny Interes!

dla pp. Restauratorów.

Jest do wydzierżawienia od 1 Stymania 1880 r. Bufet na Stacji Jabłonna Kolei Nadwiślańskiej, z prawem wyłącznym urządzenia w czasie sezonu letniego Restauracji, która podczas trwania pociągów spacerowych i przy setkach mieszkaniach tamże urządzonych, zapewni może przedsiębiorcy znaczne korzyści. — Bliższa wiadomość o warunkach powzięć można u rządu domu Krakowskie-Przedmieście Nr 30. — W tymże domu jest do wydzierżawienia zaraz Lodownia. d-26667-1-1

Ulica Miodowa, Nr 490/1 dom JW. Lessera.

PIECE ŻELAZNE I PORCELANOWE

od najmniejszych i najtańszych aż do najzobowiązujących i najwykwintniejszych, najlepszej konstrukcji, przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność, w wielkim wyborze nadeszły, oraz

KUCHNIE ŻELAZNE

najnowszej i najpraktyczniejszej konstrukcji, od najmniejszych dla osób pojedynczych aż do największych dla restauracji, ozdobne i tanie, przynoszące znaczną oszczędność w paliwie, wielkiej trwałości i mało miejsca zajmujące, poleca:

H. KRAFT.

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych.

Egzystujące od roku 1866.

16-0

- 21944 -

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„K S A W E R A“

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 7-0 - 17836 -

Skład Zegarów i Zegarków

Karola Warnt,

NOWY-SWIAT Nr 57, (wprost Ordynackiego).

Otrzymał znaczny transport Zegarków kieszonkowych, złotych i srebrnych, najlepszych fabryk Genewskich, w cenie od rs. 10 do rs. 200.

Regulatorów Freiburgskich, w zupełnie nowych fasonach od rs. 24 do rs. 60; oraz Regulatorów miniaturowych od rs. 18 do rs. 34.

Zegarów Francuzkich okrągłych od rs. 20 do rs. 38.

Zegarów ściennych od rs. 4 kop. 50 do rs. 10.

Zegarów stołowych bardzo eleganckich i Budników w wielkim wyborze po cenach bardzo niskich.

Dewizki srebrne i imitacyjne, zupełnie trwałe i w najświeższych fasonach; jako też: Kluczyki złote, srebrne i imitacyjne.

Za każdą nowo nabytą sztukę gwarancja.

Zakład ten poleca się Szanownej Publiczności, z wszelką reperacją w zakresie tegoż Zakładu wchodząca, z poręczeniem.

Przyjmuję zamówienia na nakręcanie i regulowanie Zegarów po domach prywatnych.

KAROL WARNT.

CENY BARDZO UMIARKOWANE.

D-25577-3-3

Nowo-otworzony

Magazyn Mebli nowych i używanych,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63,

w domu z Hr. Kwileckich Zawisza,

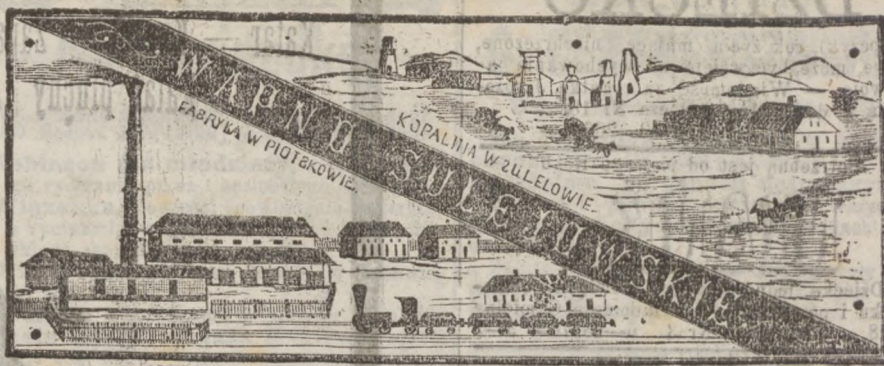
przygotował znaczny dobór Mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych, nadto wynajmuje, zamienia i kupuje mało używane, za dobroć wyrobu poręcza znaną swą firmą **JULJAN ZAŁĘSKI.**

17-0

- 21595 -

Piękne Długie i Gęste Włosy

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, pozwala się na ogólnych zasadach handlu. są niezaprzeczącą ozdobą każdego, lecz najczęściej wyniszczą je do szczytu łupież, czyli łuzeczka, sypiąca się z głowy. Łupież jest niezawodną oznaką osłabienia korzonków włosowych, dla tego działalność takowych ustaje na zawsze. Dla zabezpieczenia zupełnemu wyłysieniu, należy natychmiast, przy pojawianiu się łupieża, zmywać włosy kilkakrotnie ATENSKĄ WODĄ tylko nie spirytusową, lecz czystą roślinną, znajdującą się jedynie w składzie perfumerji DOBRZANSKIEGO, przy ulicy Wierzbowej. ATENSKA WODA, po pierwszym użyciu wstrzymuje wyłysienie włosów, a przy użyciu Topolowej lub Rzepakowej pomady, (obie dostać można w tymże składzie) przyspiesza bystry ich porost—dopełniając z procentem ubytek poprzednio utraconych włosów. D-25522-4-6



Główny Skład Wapna Sulejowskiego FELIKSA MAJEWSKIEGO

Sort 1-szy, jakiego w kraju nikt nie posiada

Zelazna Nr 13

Mam honor donieść osobom interesowanym, że w chęci zadość uczynienia zwiększonym zapotrzebowaniem, pobudowałem Fabrykę Wapienną w Piotrkowie przy Stacji Towarowej drogi żel. W. W. i kamień w stanie surowym wydobywany z kopalni Sulejowskiej, przewożonym jest do Piotrkowa, tamże wypalany, tak że w 12-secie godzin po wypaleniu. Wapno na składzie moim w Warszawie, już się znajduje. Ważną więc zaletę Wapna z mej fabryki stanowi świeżość, obok znanych jego przymiotów: że tak w murze, jak tynku nie pęknie, gdyż nie posiada w sobie marglu, gliny, piaskowcu, kamieni, tylko zawiera wyłącznie czystą masę wapienną, przez co i wydajność jego jest daleko większa—jak wszelkich innych gatunków bo np. do 1000 cegieł muru wychodzi wapna mego 1 2/3 do 1 1/2 kora, a nie jak innych od 2 do 2 1/2, a nawet i 3 korey; przyczem wieloletnie doświadczenia w fabrykach chemicznych, cukrowniach, hutach, garbarniach, mydlarniach i t. p. znakomitą siłę jego w użyciu chemicznym wykazały.

Piec Hofmanowski najnowszej konstrukcji (jakiego u nas w kraju nikt do wypalania wapna nie używał) najlepszy w kraju gatunek łomów wapiennych; wszelką ze mną konkurencję pod względem cen i dobroci materiału, czyni nie możebną.

Polecając się łaskawym względem, F. MAJEWSKI.

18899



KAPSUŁKI SMOŁOWE (ZE SMOŁY NORWEGSKIEJ)

WYRABIANE PRZEZ APTEKARZA

J. HIRSCHFELDTA

w Moskwie.

Używane przeciwko zapaleniu mięśni gardłanych, suchotom, katarowi płuc, żołądka i nosa, przeciwko kaszlowi, astmie, przeziębieniu, zapaleniu pęcherza moczowego i t. p. Każda z moich kapsułek zawiera pięć granów najczystszej smoly norwęgskiej i zazwyczaj przyjmuje się od 2—4 kapsułek w czasie jedzenia.

Niezwykle wysoka cena kapsułek francuzkich (Guyot'a), zachęcała mnie do wyrabiania ich na miejscu, a ponieważ w wyrobieniu ich niema żadnego sekretu, gdyż oprócz najczystszej smoly nie więcej zawierać nie powinny, przeto licząc na rozsądne względy pp. lekarzy i publiczności proponuję im je:

o 40% taniej od francuzkich kapsułek Guyot'a:

Główne składy dla Rosyi: W aptece Lubiańskiej I. Hirschfeldta i u drogistów: R. Keiler & Comp. na Nikolskiej w Moskwie. Składy dla Królestwa Polskiego u:

PP. Drogistów w Warszawie: A. F. Galle, L. Spiess i Syn i J. Mrozowski; w aptekach Dr. T. Heinricha, Lilpola, W. Karpińskiego i Kucharzewskiego oraz we wszystkich aptekach i składach materiałów aptecznych w Warszawie i na prowincyi.

22-25

- 19125 -

NOWE LAMPKI NOCNE PARYZKIE (VEILLEUSES)

Knotki te z najlepszego wosku pachnącego, są o wiele lepsze od wszelkich innych gdyż knotek umieszcza się nie w korku i papierze, które się łatwo zapalają, wydają swąd nieprzyjemny, lub spadają na dno lampki, lecz w dętej bańce porcelanowej, która na oliwie nie zatoni. Oszczędność zrobiona przy użyciu tych knotków jest wielka, gdyż pudełko 20 kop. wystarczy równie długo, jak 3 pudełka zwyczajnych pokop. 10

ZAPALKI FRANCUZKIE ROCHE & Comp.

doskonałego gatunku, w rodzaju Szwedzkich. Pudełko 2 kop. i 12 pudełek 18 kop.

GŁÓWNY SKŁAD SPRZEDAŻY W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE

w Magazynie Francuzkim, przy ulicy hr. Berga PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. D-24516-5-6

Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych

WŁ. ADAMSKIEGO,

przy ulicy Chmielnej i róg Wielkiej, vis-à-vis Komory Celnej.

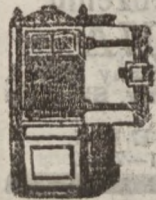
Zaopatrzwszy starannie swój skład w Wina Szampańskie, prawdziwe francuzkie różnych marek, Bordowskie czerwone i białe, Renskie, Hiszpańskie, Węgierskie, stolowe z wybornym smakiem, garniec od rs. 3 do rs. 5.— Masłacze stare, Portweiny, Xeres, Maderę, Porter i Piwo Angielskie oryginalne, oraz Piwo krajowe w różnych gatunkach, Araki, Cogniak, Sliwowie, Wódki francuzkie na różne ceny, Likieri francuzkie, włoskie i krajowe, oraz Wódki różne, miejscowe Bakalje doborowe świeże, Sardynki francuzkie w oliwie, Łosos w oliwie, Makrele, Sery różne, Buljon francuzki, Trufle, Szampiony i Groszek francuzki w puszkach i na funty, oraz Soje angielskie różne, Gruszki i Sliwki suszone, Powidła Węgierskie i Miód Lipiec, Musztarda francuzka, angielska i krajowa, Oliwa Niecejska, Vierge i Ocet francuzkie, winne, estragonowe i zwyczajne, Makarony włoskie i krajowe, oraz wszelkie towary korzenne.

CENY UMIARKOWANE.

Przy handlu w urządzonych pokojach gościnnych wydawane są potrawy gorące w każdym czasie; oraz przyjmuje się wszelkie zamówienia na Wieczorki lub Wesela pod względem napoi, win, jak również majonezów i wszelkich potraw na gorąco. Polecam także istniejący w moim handlu Kantor Pism perjodycznych.

D-24489-6-0

Z uszanowaniem Wł. Adamski.



SPECJALNA FABRYKA
Kass żelaznych
ogniotrwałych
Roberta Bothe,

Nowy-Swiat Nr 38.
Wielki wybór. Cenniki ilustrowane i rozmiarami i wagą. D-14-74-24367

WYROBY CYNOWE

B. Krynckiego,

ulica Gołębia (Nowomiejska) Nr 7.
Wyrabia Formy piramidowe i ruszki do lodów; naczyńia Aptekarskie, Waromdasze, Banseny, Seręgi i Szpryce, Krany, Plomby cynowe i ołowiane; oraz Zabawki dziecięce. Przyjmuje zamówienia i reperacje. D-5-6-25695

HANDEL WIN
Towarów Kolonialnych i Delikatesów

JÓZFFA PURWIN,

ulica Miodowa Nr 16,

poleca na nadchodzące **Święta Bożego Narodzenia, wielki zapas Win** i ogółem wszystkie towary Kolonialne i Bakalje świeże.

Przytem, że w handlu w pokojach gościnnych, codziennie dają się **Śniadania i Kolacje à la carte.**

W tychże pokojach urządzona jest **Wystawa Win Węgierskich, Francuzkich, Ręnskich** i t. p., dla łatwiejszego wyboru takowych.

Z czem polecam się Szanownej Publiczności
J. PURWIN.

26082-2-8

KAPSULKI i PIGUŁKI

Z BROMKU KAMFORY

Doktora Clin

Laureata fakultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

Kapsułki i Pigułki D-ra Clin, z bromku kamfory używają się w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i dróg oddechowych, oraz w następujących przypadłościach: astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacjach, kłuszkach, epilepsji, hysterji, konwulsjach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg moczowych i na uspokojenie całego organizmu.

Należy wyszukać się podrobienia, i każdy flakon jako gwarancja zaopatrzony jest w markę fabryki, oraz podpis Clin et C^{ie} i medalem nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C^{ie} ulica Rassyna Nr. 14. — w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierżputowskiego drogistów i w Apteczce p. K. Lilpop gdzie znajdują się jednocześnie pigułki żelazne d-ra Rabuteau.

—0—3910—

(Gazeta Lekarska)

EAU DE BOTOT

Seule véritable

Unique Dentifrice approuvé par l'Académie de Médecine de Paris.

POUDRE DE BOTOT

Dentifrice au Quinquina

Entrepôt: 229, rue St-Honoré. Exiger

Dépôt: 18, Baré des Italiens (Paris) la Signature:



—25637—2—0

BÓL ŻOŁĄDKA

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pomyslnym skutkiem, w dolegliwościach: braku apetytu, kurczach żołądka i w ogóle przy nieregularnym trawieniu.

Pepsyna «BOUDAULT» uznana została przez Akademię medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędnymi medalami na wystawach: w Paryżu 1867 r. — w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfji 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU: Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.

Dostać można u pp. Spiessa i Syn, Sierżputowskiego, Ziemińskiego i we wszystkich Aptekach.

—9—0—3491—

(Gazeta Lekarska)

Magazyn Futer, Czapek i Kapeluszy filcowych

K. KONIŃSKIEGO,

Nowy-Świat Nr 67, w domu rządowym.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż Magazyn jest zaopatrzony w Futra a mianowicie: **Falta** nurkowe, szopowe, jonatowe z wyłogami skonksowemi. — **Szuby** wełniane lisami podszyte. — **Polonezy** matlase kangorami podszyte. — **Kożuszki** węgierskie do polowania. — **Garnitury** tunakowe, nurkowe, skonksowe i inne — oraz **Czapki** filcowe węgierskie. — **Kapelusze** filcowe. — **Czapki** barankowe i kortowe w różnych gatunkach. — **Bazylki** dla uczni. — **Puszek** łabędzi na łokcie. — Przyjmuję także skórki rozmaitych futer do wyprawy, wszystko po cenach bardzo umiarkowanych.

26858-3-3

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY pod firmą

A. PUCJATA,

Ulica Nowy-Świat Nr 34, wprost Chmielnej.

Wykonuje dokładnie i po cenach najniższych oprócz zwykłych portretów w rozmaitym formacie: Wizerunki znakomitych ludzi, reprodukcje obrazów, kopje z fotografii pomniejszone lub powiększone, widoki, kopje planów, fotografje modelów, sztukaterji, wyrobów gipsowych, drewnianych, metalowych; fotografje wystaw sklepowych, machin, przedmiotów na okaz; fotografje dla utatwienia w drzeworytnictwie, wizerunki przedmiotów starożytnych, modele dla artystów z natury, i t. d., i t. d.

Wszystko to rozmaitej wielkości, począwszy od najmniejszego formatu aż do formatu arkusowego.

Geny przy wykonaniu roboty w samym zakładzie są następujące:

Fotografje na długość	01 egzem.	0następne
	kop.	kop.
do 3 1/2 cali	0,50	0,15
od 3 1/2 do 5 1/2 cali	1,00	0,30
od 5 1/2 do 8 cali	2,00	0,60
od 8 do 14 cali	4,00	1,20
od 14 do 18 cali	8,00	2,40

Osobom handlującym i zamawiającym znaczne partie odstępuje się stosowny rabat.

Wrznie potrzeby wykonania roboty po za zakładem, cena zależy od umowy.

26552-2-6

PAPIER FAYARD et BLAYN

Paryż, 40, rue Neuve Saint-Merry

Leczy: Katary, Choroby piersiowe, Reumatyzmy Wywichnięcia, Rany, Oparzenia, Nagniotki, Znajduje się we wszystkich aptekach.

Praktyczne dary Na Gwiazdkę i Nowy Rok, Wyprzedaje B. KORPACZEWSKI,

przy ulicy Trębackiej Nr 4.

1) Lampy, lichtarze, nesseserki, szkła, porealany, żyrandole, świeczniki, łyżki, lornetki, tabakierki, lustra, dywany, serwety, tace, ekrytuary, zegary, korale, numizmaty, wazony do sal i t. p. przedmioty, mające wartość i trwałość.

2) Futra, ubrania męskie i damskie w różnych składowych częściach, mułki, kołnierze, 30 łokci materji czarnej i t. d.

Uwaga. Gdyby kto miał podobne przedmioty dla uwieliczenia sprzedaży, do zbycia, raczy porozumieć się z firmą.

26787-5-6

W Magazynie Francuzkim przy ul. Hr. Berga,

w nowym domu Hr. Krasieńskiego,

Paryzkie Zabawki Dziecinne,

bardzo eleganckie i tańsze jak wszędzie.

Artykuły Galanteryjne Algierskie:

Cekiny, Bransolety, Naszyjniki, Krzyżki, Brosze, Szpilki, Lustra toaletowe, Lichtarze, Portmonetki, Kółka do serwet, Kalamarze, Fezy, Pantofle, Fajki, Cygarniczki i t. d.

Artykuły Galanteryjne Japońskie:

Tace, Puszki do herbaty, Pudełka do rękawiczek, do chustek, do zapalek i t. d.

Abazury Paryzkie do Lamp (od 60 kop.)

Fanczarki i Dzwoneczki do sanek.

Swistawki Paryzkie dające kilka tonów.

Trąbki, Nakrycia Ruolz, Filtry i t. p.

25519-10-10

NA GWIAZDKĘ!

Skład materiałów piśmiennych, rysunkowych i towarów galanteryjnych

Władysława Bednawskiego,

przy ulicy Miodowej Nr 497b,

sprowadził znaczny zapas towarów galanteryjnych, jako to:

Wyrobów bronzowych, drewnianych, skórzanych, oraz z kości sioniowej i szylkretu.

Nader piękna Biżuterja damska, Wachlarze i Perfumy, gustowne Albumy Ramki do fotografji.

Wielki wybór Papeterie, Bivoirów i Portfelli.

Dla Młodzieży, przybory szkolne, Kajeta ozdobne, Farby, Reisceigl, Tornistry i kompleta do rysunku.

Wielki wybór gustownego i najmodniejszego Papieru listowego i Kart korespondencyjnych.

Kalendarze do zdzierania i ściennie, bardzo gustowne, nakładem składu.

Bileta na zaproszenia etc.

D-26857-4-6

Największa w kraju Fabryka

GORSETÓW.

Poleca Szanownej Publiczności swój wielki zapas na nadchodzące Święta i karnawał: 3,000 tuzin. gorsetów trzciniowych i fiszbinowych po cenach umiarkowanych.

Fabryka w Wiedniu: Wilhelm Steiner.

Neubau Siebensterngasse

Świętokrzyszka Nr 24.

26855-4-6

FABRYKA MASZYN i NARZĘDZI

JAKÓB FAJANS i S-ka.

BIURO TECHNICZNE

w Warszawie,

Danielewiczowska Nr 5.

Poleca: Tokarnie, Heblarnie, Wiertarnie, Piły cyrkularne i taśmowe, Tłocznice do metali, Prassy litograficzne i kopjowe, Maszyny introligatorskie i dla fabryk tytoniu, Prasski aptekarskie, Windy do budowli, Pompy, Transmissje etc.

Agencja maszyn zagranicznych dla wszelkich gałęzi przemysłu. Sprzedaż i kupno maszyn używanych. Urządzenie zakładów przemysłowych. Specjalność Cegieli i Fabryk papki drzewnej. Maszyny parowe Nolleta i maszyny gazowe, Kotły Belleville et Comp. Projekta i kosztorysy.

Skład Farb, Utensylii drukarskich, Bronzów, Numeratorów, Stempli firmowych, Pappki arbortowej na pakunki, Maszyn parowych, Rolety sklepowe z blachy stalowej.

Przedsiębiorstwo techniczne w różnych gałęziach przemysłu.

24582-8-8

Dla dogodności W-nych Panów odbiorców węgla Z KOPALN BOCUSŁAWA PRZYBYLSKIEGO,

otworzony został

Skład Główny, ulica Okopowa,

gdzie w Kantorz przyjmują się obstalunki, na dostawy hurtowne, jako też zlecenia na pojedyncze wagony i korce, z odstawą do fabryk i domów, które wykonywane będą jak najpункtualniej, jak również przyjmuje obstalunki, ale tylko na dostawy hurtowne i pojedyncze wagony.

w Kantorze przy ulicy Widok, Nr 7a.

d-26594-3-3

Są do sprzedania

MEBLE

używane, garnitury, po cenach niskich. — Ulica Bielańska Nr 4. d-6-26821-

Bardzo tanio!

Płótna i weby różnych fabryk zagranicznych, bielizna stołowa, chustki do nosa, okrycia damskie, kostiumy, szlafroki i spodnie wełniane, pończochy, skarpetki, kaftanki, fartuszy, chustki wełniane, szale czarne kaszmirowe, kaszmirowe jedwabne, gorsety, kaszmirowe, flanely i materiały wełniane (po kop. 20 za łokieć), oraz różne drobiazgi. — w Magazynie J. Kaczkowskiej, Marszałkowska Nr 38. d-25383-3-3

Magazyn Starożytności.

Kupuje Meble, Bronzy, Porcelanę, Biuterję, Srebro, Koronki, Materje tkane złotem i srebrem, szale tureckie. Placę takowe po dobrej cenie. Proszę się zraszać do domu p. Epszte na Nr 22, na Placu Resursy Kupieckiej. d-26734-6-8

DRZEWO

opałowe do składu Adolfa Kozickiego, przychodzą wagonami. Sprzedaż częściowo i wagonami. — Skład przy ulicy Twardej Nr 29. d-26471-3-3

Skład Win Delikatosalnych i Towarów Kolonialnych Wład. Adamskiego, przy ulicy Chmielnej i róg Wielkiej, vis à vis Komory Celnej świeżo otrzymał:

**Grzyby,
Łosoś,
Sielawy,
Kasztany.**

d-25623-3-3

Oddział Pogrzebowy.

Trumny od rs. 7, suknie pośmiertne od rs. 8, kapy od rs. 3 i wszelkiego rodzaju efekty pogrzebowe po cenach najniższych.

Całkowity pogrzeb od rs. 25, zalewają Zakład E. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. 19397-20-0

Do sprzedania dwieście sażni kubicznych **Drzewa Brzozowego** suchego, cienkiego nie szepczawego, razem lub częściowo z odstawą do domów po rs. 9 kop. 60, zamówienia można robić Widok Nr 19, mieszkania Nr 2, gdzie można drzewo zobaczyć. d-26127-6-6

Strucle Podolskie,

znane ze swej dobroci, a także Strucle z makiem, masą migdałową, oraz Baby, Cukry i Andruty do maku, poleca znana od lat wielu z dobrego wypieku Ciast i umiarkowanej ceny. — **Cukiernia S. Trojanowskiego,** ulica Mazowiecka Nr 1. d-26898-3-3

Bardzo Tanio!!!

Kilka garniturów Mebli, każdy innego fasonu, Szesłongi, Sofy, Kozety, Szafy, Kredensa, Stoly jadalne i t. p., Materace wiosiane i sprężynowe; wszelkie zamiany starych mebli przyjmuje. — Marszałkowska Nr 58, wejście przez sklep.

L. Brenert.

n3-6-26711-

Za przystępną cenę sprzedaje się

FORTEPIAN

palisandrowy, nowego fasonu, o 7-miu oktawach i takż Orzechowy, oba z silnym i przyjemnym tonem. — Nowy-Swiat Nr 53, mieszkania Nr 4. d-3-26516-

Mebłe orzechowe,

Garnitur brofiatela kryty, oraz 2 Szafy rozbierrane, Szafka do bielizny, Garnitur francuzki, Stolik do kart, Szesłong skóra kryty, para Łóżek i Suknia jedwabna. — Ulica Chmielna Nr 22, między Marszałkowska a Zgoda, wprost bramy na dole. d3-6-26628-

Są do sprzedania lub zamiany na Majątek Ziemiaki z dopłatą

Dwie Nieruchomości

w Warszawie, w do rym punkcie położone, razem lub oddzielnie, oraz potrzebna jest summa rs. 12 do 25,000, na pierwszy numer po Towarzystwie hipoteki domu w Warszawie. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 17, mieszkania 3, między 4-tą a 6-tą po południu. d-26542-4-6-

Loków 700 Loków

przysposobił Zakład Fryzjerski

ROMAN,

Świętokrzyszka Nr 2, róg Nowego-Swiatu. Sprzedaje takowe w cenie rs. 2 za 4 Loka, tylko do 15-go Lutego 1880 r. d1-1-26182-

Korzystny Interes!!!

Z powodu koniecznego wyjazdu, jest zaraz do odstąpienia **Skład Towarów Kolonialnych i Spożywczych,** z całym urządzeniem sklepowym i towarami, za cenę bardzo przystępną, przedstawiający wielką przyszość. Komorne z mieszkaniem przy sklepie rocznie, płaci się bardzo mało, kontrakt trzyletni. — Wiadomość: Kapitulna Nr 4, w sklepie artykułów tywańskich. d4-6-26608-

KANTOR KOMISOWY

pod firmą „Sala licytacyjna prywatna” przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany.

Otwarty codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godziny 8-mej rano do 4-tej po południu.

Przyjmuje wszelkie zlecenia co do kupna i sprzedaży wszystkich ruchomości, wyrobów i towarów, hurtownie lub pojedynczo; dla osób z prowincji wysła zakupy podług adresu. Przyjmuje rzeczy do przechowania. Sprzedaż dokonywa z wolnej ręki, lub przez licytację, na warunkach, które można przejrzeć we wszystkich redakcjach pism codziennych, w **Warszawskiej Agaturze Ogłoszeń „Rajchman i Frencler”** (ulica Senatorska Nr 22), oraz w **Kantorze Sali Licytacyjnej.**

przy ul. Miodowej Nr 11 i 13.

W niedziele i święta, Sala otwarta od godziny 1-szej do 4-tej po południu. d7-100-24491-

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż **Fabrykę Wag Decymalnych Łóżek żelaznych, narzędzi rolniczych i innych wyrobów ślusarskich,** przy ulicy Chłodnej Nr 53, dawniej pod firmą **S. Neufeld** egzystującą, nabytem i takową pod własną moją firmą **D. Silberlast** prowadzić będę. — Upraszam więc Szanowną Publiczność o łaskawe zaszczycenie mnie swoimi obstalunkami, które jaknajakuratniej i po możliwie przystępnych cenach, ku zupełnemu zadowoleniu uskutecznią będę. — Również przyjmuję wszelkie reperacje w zakres powyższych wyrobów wchodzące.

D. Silberlast.

d3-3-26829-

MASZYNA

Wellera i Wilsona, zupełnie nowa, z gwarancją, z powodu wyjazdu do sprzedania. — Ulica Zielna Nr 2, u p. Miśkiewicz. d3-3-26881-

Fabrykę WYROBÓW NOŻOWNICZYCH

w Warszawie, przy ulicy Nowolipki Nr 33, lub Nowolipie Nr 78. Przyjmować będę wszelkie zamówienia w zakres nożownictwa wchodzące i wykonywać je w jaknajkrótszym czasie. Pragnąc wyrobić sobie uznanie Szanownej Publiczności, zapewniam za dobroć użytego materiału, za dokładność wykonczenia i możliwie najumiarkowane ceny.

Józef Przewoski.

d3-3-26882-

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zupełnie nowa **Singera**

Maszyna

damską do szycia. — Tamka Nr 8, strób wskaże. d-26861-2-3

Para Klaczy

powozowych, 5-letnich, zdalnych do wierzchu, jest do sprzedania w Ujeżdżalni Golińskiego, Sienna Nr 15. d-26737-3-3

Do sprzedania

Futro Niedźwiadki

mezzkie, mało używane, za przystępną cenę. Wiadomość: Ślińska Nr 12, mieszkania Nr 6. d3-3-26528-

Kareta podwójna na Saniach, za rs. 100;

Chomontowa używane krakowskie i angielskie. — Wiadomość w Kantorze powozów, ulica Królewska Nr 19. d-26217-6-6

Za rs. 600

do sprzedania Skład Węgla, z kompletnym urządzeniem, egzystujący od lat kilku w jednym miejscu. — Wiadomość w Kantorze Składu węgla, pod firmą „Konkurencja” Leszno Nr 30. d-26872-3-3

Z powodu zmiany lokalu jest do sprzedania

Fortepian,

świeżej konstrukcji, zupełnie nowy, z całym blatem i 4-ma szprejami, ton czysty, wyrażny i miły, za Rs. 400. — Wiadomość: róg Bielańskiej i Długiej Nr 20/577, 2-gie piętro, d2-6-27030-

Są do sprzedania

FILIZANKI

z Saskiej Porcelany, Palma wachlarzowa i klatka dla ptaka. — Aleja Jerozolimska Nr 30, u Rządy domu, w oficynie na prawo, Nr mieszkania 17, 1-sze piętro. d3-3-26769-

Wyprzedaż Towarów

po cenie niższej kosztu, jako to: Kołnierzyki mezzkie i damskie, Mankiety, Krawaty, Spodniczki, Wstawki, Koronki, Kaftany włóczkowe i t. p. Drobiazgi; w Sklepie pod Nr 3 przy ulicy Świętokrzyszkiej, pod firmą Kasinowskiej. d4-4-26672-

Dla Amatora.

PIESEK charcik, do wzięcia z powodu wyjazdu, ładny. — Karmelicka Nr 16, w oficynie na 2-m piętrze. d2-2-26985-

Są do sprzedania

SANECZKI

na pojedynkę, u ślusarza Ręcarskiego, Twarza Nr 34. d3-3-26990-

Panny do Kwiatów,

podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz. —
Ważka Freta Nr 30, pierwsze piętro od frontu.
p-27070-1-5

POLKA

w średnim wieku, córka Paryżanki poszukuje
tęścia jako przychodnia. Posiada język fran-
cuski, polski, niemiecki, początki ruskiego,
nauki klasyczne, oraz muzykę. Może poświę-
cić kilka godzin dziennie w towarzystwie da-
my jako lektorka, lub dozorować uczące się
dzieci. — Wiadomość powziąć raczą Osoby
w Kiosku, na Krakowskim-Przedmieściu, na
wprost kościoła św. Anny. — Tamże dowie-
dzieć się będzie można o mieszkaniu, przy
zaczętej familii, dla emerytki, lub emeryta ze
stołowaniem, opalem, warunki umiarkowane.
p-27090-1-1

Student matematyk,

rosjanin, życzy udzielać lekcji: matematy-
ki, historii, geografii i języka ruskiego. —
Wiadomość ulica Królewska, domu Nr 1,
mieszk. Nr 18, od 3-iej do 7-iej po południu.
p-27076-1-1

WSPÓŁKA.

Do interesu fabryczno-przemysłowego, już
rozwinętego, przynoszącego 50% zysku, po-
trzebny jest czynny Wspólnik, z kapitałem
1.000 rs. — Potrzebny jest również Wspólnik,
z kapitałem około 5.000 rs. do założenia fa-
bryki artykułu niemającego żadnej w kraju
konkurencji i świetnie dającego zyski. — Bez-
pośrednie oferty składać w Redakcji pod
lit. D. K. 50. p-27087-1-3

OSOBA

uzdolniona w krawiectwie i kroju, z wła-
ną maszyną, mogłaby się zająć gospodar-
stwem w wyłączeniu pani, tak samo i dziećmi.
poszukuje miejsca. — Wiadomość w każdym
czasie, ulica Ciepła Nr 8, mieszkania Nr 12.
p-27071-1-1

Rządca gospodarczy,

który teoretycznie i praktycznie obeznan z go-
spodarstwem, mający chlubne świadectwa i
odwołuje się na rekomendację, poszukuje po-
sady. — Blizsza wiadomość udzieli p. Mejsner,
Sienna Nr 11. p-27073-1-2

Ozłowiek

piszący po polsku i rosyjsku, posiadający
chlubne świadectwa jako pisarz dóbr ziem-
skich, życzyłby sobie tu w Warszawie przy-
jąć jakie zajęcie, przy fabryce, handlu, zakła-
dzie i t. p. — Adresa uprasza pozostawić
w Red. Kur. Warsz. pod lit. Z. W. Nr 11.
p-27094-1-3

WOJAZER

zamierza udać się do Rosji, zatem domy
handlowe, zakłady fabryczne i prze-
mysłowe, któreby życzyły sobie za pośre-
dnictwem Jego zawiązać stosunki handlowe
z kupiectwem i publicznością w Cesarstwie,
raczą adresa i oferty swe złożyć: w Cukierni
S. Rothert, ulica Marszałkowska, lub w skła-
dzie Obuwia J. Waliszewski w Gmachu Tea-
tralnym od strony ulicy Nowo-Senatorskiej,
lub wreszcie w Składzie Maki A. Szczeciński
w Nowym Bazarze, róg Podwala i Golebiew
Nr 17. p-27097-1-3

OSOBA,

posiadająca gruntownie języki: francuski, ro-
syjski, polski i niemiecki, oraz muzykę i śpiew,
mająca dyplom z ukończenia nauk w wyż-
szym zakładzie rządowym, poszukuje demis-
jacji. — Zgłaszać się można do tymczasowego
mieszkania, ulica Krucza róg Wilezej Nr 13A,
mieszkania Nr 7. p-27063-1-3

Dziewczynka

Potrzebna jest do handlu na prowincję
lat 12-14, może być sierota, Nr 109 róg Pi-
wnej i Krakowskiego-Przedmieścia w kanto-
rze. p-27096-1-1

MAMKA

se świeżym pokarmem, bez długu, jest do
umieszczenia, Nr 109 róg Krakowskiego i Pi-
wnej, 1-sze piętro od frontu. p-27095-1-1

Fortepian

pozostawiono do sprzedania, palisandrowy o 7
oktawach, z białym, 4 szpalcami, za rs. 250,
u fortepianisty A. Gruszczyńskiego; przyjmu-
je się wszelkie reperacje fortepianów i pia-
nin i strojenie. — Ulica Bracka Nr 13, róg Je-
rozolimskiej. p-27048-1-3

Do dóbr Magnuszewskich w powiecie Ko-
zińskim położonych, potrzebny jest uzdolniony

Strycharz.

Chętni zgłaszać się mogą do Zarządu tychże
dóbr w Podzamczu, przy Stacji Kolei Nadwi-
ślańskiej Sobolew, lub do Pisarza propinacji
w Magnuszewie, gdzie o warunkach poinfor-
mowani zostaną. p-27089-1-3

Do sprzedania

Kilkadziesiąt Kapeluszy

damskich, niżej kosztu, Długa Nr 4, w po-
dwyrzu na prawo. — Tamże może się zgłosić
osoba życząca mieć uszytą suknię darmo,
przez panienkę uczącą się kroju u Głodziń-
skiego. p-27065-1-3

Kapitał 6,000 rs. i do sprzedania DOM

a) Dom nowy, dobry, niezbyt duży,
na 8% czystego dochodu, w części miasta
pomiędzy Marszałkowską i Bracką, do kupna
potrzebny jest kapitał tylko 17,500 rs., re-
sta może pozostać na gruncie.

b) Potrzebny jest kapitał 5,000 do
6,000 rs. na dobrą lokację hipoteczną du-
żego domu murowanego.

Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 3,
mieszkania 15, tamże jest do sprzedania tania
Piec żelazny prawie nowy średniej wiel-
kości. p-27066-1-2

Raka, skrufuły-gościec,

w wypadkach jak najrozpaczlivszych, leczy
się przez użycie czystego vegetabilicznego
środka, wypróbowanego przez najpierwsze
znakomiteści medyczne. Setki osób zostało
uleczonych. — Łaskawe zapytania pod E.
4063, przyjmuje Ekspedycja ogłoszeń Rud-
olf Mosse w Wiedniu. p-27100-1-1

Przedsiębiorstwo

bardzo korzystne, 30 procent przynoszące, dla
mającego kapitał dziesięć tysięcy rubli, jest
do sprzedania. — Wiadomość w sklepie W-go
Grigotowicza, Nowy-Swiat Nr 20.
p-27078-1-3

W mieście gubernjalnem Lublinie,

z powodu słabości właściciela jest do sprze-
dania

Magazyn Ubiorów mezkich

w Hotelu Europejskim egzystujący. Porozu-
mieć się można na miejscu lub listownie.
p1-1-27103-

Fortepian

prawie o 7 oktawach, krótkiego fasonu. — Se-
natorska Nr 6, u fortepianisty.
p-27049-1-3

Cafe Restaurant

Tłomackie Nr 12, 1-sze piętro, bez po-
średnictwa potrzebna PANNA do gosci,
młoda i fachowa. Tu też można powziąć
wiadomość o bardzo korzystnej sprzedaży
SKLEPU. p-27109-1-3

KARETA

4-ro-osobowa w jaknajlepszym stanie, fabryki
zagranicznej, do sprzedania za cenę umiarko-
waną. — Królewska Nr 4, u stróża.
p1-3-27079-

Jest do sprzedania

Warsztat slusarski

w każdym czasie z wszelkimi przyrządami. —
Ulica Grzybowska Nr 35, wiadomość u wła-
ściciela. p1-1-27085-

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Suma rs. 1,800

na 1-m numerze hipoteki w Warszawie ubez-
pieczona. — Wiadomość w hipotece u wóźnego
Szadurskiego. p1-1-27072-

W domu przy ulicy Hożej, pod Nr 3, w ka-
wiarni, jest do sprzedania:

Szafa oszklona,

Bufet, Stoły, Krzesła i inne rzeczy sklepowe.
p1-3-27091-

Jest do sprzedania

L A S,

w 14-to-wiorstowej odległości od Warszawy,
blisko szosy i stacji kolei. — Wiadomość:
Orla Nr 3, mieszkania 20. p1-6-26976-

Na nadechodzącą Gwiazdkę wyprzedają się

Kołnierze,

jedwabne w najrozmaitszych kolorach en
Carre en Coeur, Kokardy do głowy od
50 kop i wyżej. — Nowy-Swiat Nr 44, 1-sze
piętro, na lewo w oficynie. p3-3-26584-

10 RZECZYWISTA ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ 10

Z powodu zmiany interesu wyprzedaje się bieliznę męską, damską
i stołową, kałesony i kaftanki wełniane i trykotowe. Pończochy, skarpetki,
chustki, krawaty, kołnierzyki, mankiety i t. p., od najtańszych do najwy-
kwintniejszych. Weby w resztkach—bardzo cienkie.

20% niżej kosztu! 10. Miodowa. 10. 20% niżej kosztu!

4-8 — 26258 — p

10 BIELIŻNA MĘSKA, DAMSKA I STOŁOWA 10

Kantor Komisowy Dobrzańskiego,

KAUCJA 7,500 rs.

Spełnienie wszelkich zleceń w zakresie handlu i przemysłu. Rekomendacja
obowiązków prywatnych. Strzeżenie sług wyborowych. Pożyczka pieniędzy pod załóg
ruchomości od 5 rs. do 50 tysięcy. Kupno kwitów lombardowych i kuponów
5% za 6 miesięcy i za rok naprzód. Kantor otwarty codziennie od 9 rana do 8
w wieczór. Kassa od 11 do 2 po południu.

Nowo-Senatorska, hotel Litewski. — Tamże do sprzedania
DRUKARNIA LITOGRAFIJA, 6 maszyn do druku i litografji, 10 tysięcy
funtów trzcionek, 10 regałów z całym kompletem i urządzeniem, za 7500 rs.
p-27098-1-6

Wyżymaczki i Magle pokojowe

oryginalne Amerykańskie

DOM HANDLOWO-KOMISSOWY
Nasion, Maszyn i Narzędzi Rolniczych
A. RODKIEWICZ.
ULICA MIODOWA Nr 15. — 27050 —

Są do sprzedania
dwa Psy,
z rasy hartów. — Zgłosić się można do Ła-
zienek w Koszary Huzarskie, mieszkania Nr 9,
spytać się człowieka Timofiejewa.
p1-1-27025-

Podaje do wiadomości, jako został otworzony
Nowy Skład Wędlin,
z wyborowym towarem, przy ulicy róg Twar-
dej i Pańskiej, pod Nrem 26, z uszanowaniem
p-26912-2-3 Jan Hammer.

Do sprzedania:

Kapelusz aksamitny i dwa Czepeczki strojne,
dla niemłodej osoby, oraz Meble używane za
nizką cenę: Szafa, Stolik, Parawan, Wanna
blaszana, Balja, Wanienka, Niecki, Gzymy
do franek. — Warecka Nr 6, w oficynie na
dole, drugie drzwi. p2-3-27022-

Ważna Wiadomość!

Jest do odnajęcia zaraz Mieszkanie, skła-
dające się z czterech Pokoi, Salonu o trzech
oknach, Alkierzyka, Wanny, Szpizarni, Kuchni,
Przedpokoju, Wygódki, z dwoma wejściami,
na 1-m piętrze, przy ulicy Złotej Nr 1441. —
Blizsza wiadomość przy ulicy Marszałkow-
skiej Nr 26, mieszk. 2. p-26986-2-3

Dwa Mieszkania

suche i ciepłe, do wynajęcia w każdym
czasie, przy ulicy Złotej pod Nr 12a, na 2
piętrze od frontu.
5 pokoi, przedpokój, pasaż, wygod-
ka, kuchnia obszerna, piwnica i góra.
2 pokoje, przedpokój, kuchnia, pi-
wnica i góra, w obydwóch lokalach są urzą-
dzone zlew i wodociąg, tudzież schody oświe-
tione gazem. p-27077-1-3

NAGRODY Rs. 3.

Dnia 23-go Grudnia, we Wtorek, na rogu
ulicy Królewskiej i Granicznej zaginął Pie-
sek pinczerek, maści brunatnej, ubrany
we włóczkowej czapczek. — Uprasza się
znalazcę o odprowadzenie go na ulicę Grau-
iczną Nr 7, do właściciela domu. Nadmieniam
się przytem, że piesek jest chory.
p-27107-1-1

W dniu 22 b. m., t. j. w Poniedziałek, o go-
dzinie 10 w wieczór, jadąc od kolei Warsz-
Wiedeń, przez Marszałkowską na Królewską
ulicę, wypadł z sanek dorożki Nr 660

KUFEREK,

plótnem szarem pokryty i fusak, załozony za
paski tegoż. — Uprasza się sumiennego znalazcę
o zwrot takowego pod Nr 41 na Królewską,
stróż wskaże za dobrem wynagrodzeniem.
p-27083-1-2

Do wynajęcia
Pokoje
ze wspólnym przedpokojem, usługą, opłatem
i niezbędnymi meblami, dla osoby płci żeń-
skiej, moralnego prowadzenia, za 7 rubli mie-
sięcznie. Na żądanie mogą być obiady. — Uli-
ca Hoża Nr 28, mieszkania Nr 5.
p1-3-27057-

Do wynajęcia
Pokoje
wspólny, dość obszerny, o dwóch oknach, dla
kawalera. — Ulica Ordynacka Nr 8, stróż
wskaże. p1-3-27068-

Do wynaję-
cia od 1 sty-
cznia 1880 r.
LOKALE
w masiv murowanym domu, naprzeciw Ogrodu
Schustra w Mokotowie, po cenach bardzo
umiarkowanych 1-sze piętro, z frontu 6 okien,
z balkonem. 5 Pokoi, pasaż, kuchnia i t. p.,
rocznie 280 rubli, można rozdzielić, mniej-
sze. Lokale także w murowanym domu na
parterze, i 2-go piętra od 40 do 70 rs. rocznie.
Wiadomość u właściciela, Inżyniera Ritter,
Elektoralna domu Nr 6, z frontu, do 10-tej
z rana i od 3-iej do 5-tej po południu.
p-25437-3-3

Zginęła Suczka

cała podpalana, czarna, w popielate łatki,
z jednym okiem czarnem drugim niebieskim,
wabi się Flifla. — Nagrody rs. 3. — Złota Nr 3,
mieszkania Nr 13. p-27092-1-3

Pugilares

zawierający oprócz 5 do 8 rs. papierkami,
bilet na siuchanie wykładów w Akademji
Sztuk Pięknych w Petersburgu, różne kwity
notatki i bilety wizytowe, został zgubiony
w biurze telegraficznem przy ulicy Króle-
wskiej, albo też po drodze z bióra ku Kra-
kowskiemu-Przedmieściu. Z uwagi, że wszy-
tkie papiery mają znaczenie tylko dla po-
szkodowanego, — Łaskawy znalazcę, zatrzy-
mując jako wynagrodzenie pieniądze, zechce
pugilares z kwitami i notatkami złożyć w Re-
dakcji Kurjera Warsz. pod literami S. S.
p-27062-1-3

„CERES“ Produkta Wiejskie, Marszałkowska Nr 62.

Otrzymało wielkie zapasy Wędlin, drobiu, nabiału, różnych wyrobów owocowych, grzybów legumin, a wszystko w gatunkach wyborowych. Sprzedaż hurtowna Sera rytwiańskiego bielewickiego i obryńskiego.
n-26928-3-3

01292-2-2-2610
ulica Leszno Nr 51
M. Landy i S-ka,
we pod nader niskich sprzedaje cenach
set tysięcy, posiada na składzie i tak-
stronicy transzowej, oraz wszelkie oz-
największej i najpraktyczniejszej kon-
SYFONY

W FABRYCE KAPELUSZY J. ZEJDEL,

przy ulicy Świętojerskiej Nr 11.
Przysposobione różne rodzaje **Kapeluszy**, na nadchodzący sezon, jako to: **Kapelusze** różnych fasonów, Szapoklaski, Cylindry, oraz Filcowe w różnych kolorach i najświetniejszych fasonów, po cenach jak najprzystępniejszych; także wynajmują się **Szapoklaski** na Karnewalowe wieczory. n-26627-3-3

APPARTEMENTS
alouer à Paris, meublés ou non meublés
Achats Divers, Commissions, Gestions, etc.
HENRI LARGIER
PARIS, 32, Boulevard Malesherbes, PARIS
17-0 — 14736 —

Akuszerka

przyjmuje osoby na słabość. — Tamże jest **Mamka** wiejska bez długu. — Leszno Nr 21.
n-2-3-26997-

WAŻNE!!!

dla PP. Fabrykantów i Piwowarów.

SZLAUCHY

(z książki) gumowe wszelkich rozmiarów, przekładane płótnem i bez takowego.

PŁYTY

gumowe, przekładane płótnem i bez takowego.

KUBELKI

sztywne i składane, lakierowane, nie-lakierowane i gumowane, dla fabryk, straży ochotniczych i podróży.

GAZOWE


rukki gumowe, na funty i łokcie.

Polecają w wielkim wyborze

F. Wierzbicki & Comp.

Róg Wierzbowej i Trębackiej.
PS. Pomimo **znacznego podwyższenia cen**, towary te sprzedajemy po cenach dawnych.
n-26167-3-6

Są do sprzedania



4 Garnitury Mebli,

urzędowej roboty, każdy innego fasonu, za cenę nader umiarkowaną, oraz SOFA, u Tapicera, Leszno Nr 19. n-5-6-26533-

Są do sprzedania

Krowy,

z całym urządzeniem. — Źródłowa Nr 8, z Mariensztadu. n-26662-3-3

Za bezcen:

SKRZYPCE za rs. 4, **LUNETY** nowa (15 rublowa) za rs. 5, i 48 **TOMOW** romanów i powieści z 1876 i 1879 r., za rs. 7. — Nowolipie Nr 51, mieszkanie Nr 3, w nowym domu.
n-3-27059-

SERWETY

białe i kolorowe

z materiału gumowanego jak również ten sam materiał na łokcie, (zastępujące w zupełności serwety nie łamiące się i nieplamiące). Serwety te jako **bardzo praktyczne** mogą służyć na podarki koleżowe.

WYKSATYNA

I

PŁÓTNO gumowane

na podkłady dla chorych i dzieci (główna sprzedaż).

CERATKA angielska

zielona i żółta jak również gumma przezroczysta na kompresy.
Polecają w wielkim wyborze.

F. Wierzbicki & Comp.

Róg Wierzbowej i Trębackiej.
n-25687-5-6

Do wszystkich Sklepów

Stowarzyszenia „Merkury”

nadeszły

Sledzie Angielskie,

i sprzedawane są po **kóp. 3 za sztukę.**
n-24119-11-0

KAWIARNIA

od 5-ciu lat istniejąca, złożona ze sklepu i kuchni, złączonych z mieszkaniem z trzech pokoi i kuchni, w której jest piec do pieczenia ciasta. Kontrakt ekspiruje z d. 1 Lipca 1883 r. — Wiadomość w Kawiarni przy ulicy Podwał pod Nr 23 nowym. n-5-6-26524-

SERWY:

Ołomuniecki ser po 60 kop. kopa, a mendel tegoż po 15 kop.; Szlaski krowi ser, po rs. 1 kopa, sztuka po 2 kop.; Bryndzy funt po 20 kop.; poleca nowo-założony Handel Serów Karola Konrada z Wrocławia, przy ulicy Chmielnej Nr 27, przy rogu Marszałkowskiej.
n-26630-3-3

Po zwinieciu Cukierni, są do sprzedania

Przyrządy Cukiernicze,

jako to: Maszyna do lodów, foremki do tyczek, Maszyna do kawy parzaka; Klosze, Szklanki, Filiżanki, Bombonierki, i różne inne przedmioty. — Wiadomość ulica Łucka Nr 9/1160, Stróż wskaże. n-26673-3-3

Korzystny Interes

na czasie!! Jest do odstąpienia w m. Łodzi. — Blizsza wiadomość w Cukierni p. **Janowskiego**, u dysponenta **Zawistawskiego**, lub w cukierni p. **Popielawskiego** przy ulicy **Bieląskiej**. n-26611-3-6

!Korzystny interes!

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia od Nowego-Roku na bardzo przystępnych warunkach

Bawarja,

w dobrym punkcie położona, za kontraktem pięcioletnim. — Blizsza wiadomość w Księgarni p. **Olawskiego**, ulica Świętokrzyska Nr 13.
n-5-6-26380-

Do sprzedania za niską cenę



Garnitur Mebli

mahoniowy, lotelikowy, utrechttem ponsowym kryty, oraz drugi francuzki, cały kryty półjedwabnym rypsem i dwa szeslongi prawdziwą skórą kryte. — Ulica Świętojerska Nr 22, od godziny 10-tej do 2-jej po południu, wiadomość u stróża. n-26799-3-3

Kupno Kwitów Lombardowych. — Pożyczka pieniędzy.

Komisowy Kantor Dobrzańskiego. — Nowo-Senatorska, Hotel Litewski, o 11-tej z rana do 2-giej po południu codziennie.
n-3-26887-

U Akuszerki

W. Schiffers,

róg Świętokrzyskiej i Zielnej Nr 22.
Są **Mamki**, wiejskie i miejskie, ze świeżym pokarmem. n-26455-3-3

Akuszerka W. N.

Nowolipie Nr 16, vis-à-vis skweru, przyjmuje osoby przyjezdne i tutejsze spodziewające się słabości, za opłatą w osobnym pokoju rs. 12, we wspólnym rs. 6 z umieszczeniem dziecka. n-5-6-26410-

Do wynajęcia od 1-go Stycznia 1880 r.

LOKAL

składający się z 4 pokoiów z balkonem kuchnią, dwoma wchodami na 1-szem piętrze, przy ulicy Elektoralnej Nr 10 nowy, Wiadomość w kantorze loterji. n-26960-2-2

Od 1-go Stycznia do najęcia:

Pokój duży

z przedpokojem i kuchnią na dole w oficynie; Pokój z kuchnią na 3-m piętrze; Stajnia z wozownią; Plac na węgle, drzewo, wozy, lub t. p. zakład. — Nowolipie Nr 34/2428.
n-3-3-26017-

Trzy Pokoje

i kuchnia, albo pokój i kuchnia na 1-m piętrze, do najęcia od Nowego-Roku, przy ulicy Dzielnej pod Nr 15. n-3-3-26618-

Potrzebne Mieszkanie,

7 do 10 POKOI, na parterze, na 1-m lub 2-m piętrze, od 8 Stycznia 1880 roku. — Oferty z odrębnym planikiem (potrzebne zaraz), przyjmuje Redakcja Kurjera pod znakiem M. K. 27.
n-27044-2-2

Do odstąpienia zaraz bardzo elegancki frontowy

Lokal

na parterze: 5 pokoi, sala, przedpokój, kuchnia, kąpiel, wateklozet i inne różne wygody, za rs. 700 rocznie. — Ulica Ziota Nr 9, blisko Marszałkowskiej. n-2-2-26993-

Odnajmuje się od 1 Stycznia

POKÓJ

o 2-ach oknach, od frontu, z osobnym wejściem i opalem, przy ulicy Wareckiej, domu i mieszkania Nr 7, trzecie piętro. n-26733-2-

Do wynajęcia od 1 Stycznia 1880 r.

DWA POKOJE

i przedpokój w środku miasta, na Kantor lub Biuro. — Wiadomość w Kantorze **Jermułowicza i S-ki**, Tłomacka Nr 9.
n-26952-2-3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od Nowego Roku miesięcznie lub kwartalnie.

Apartament

na 1-m piętrze, od frontu, elegancko umeblowany, z fortepianem i Kredensem. — Wiadomość ulica Widok Nr 3, miesz. Nr 3.
n-26911-2-3

POKÓJ

duży, o dwóch oknach z frontu, na 1-m piętrze, z osobnym wejściem, zaraz lub od 1-go Stycznia do wynajęcia. — Karmielicka Nr 19.
n-2-3-26863-

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od Nowego Roku

DWA POKOJE

z kuchnią, na 1-m piętrze, od frontu, w bliskości Marszałkowskiej i Nowego Świata. — Tamże jest do sprzedania Garnitur Mebli szafowym rypsem krytych, oraz Stół przed kanapę orzechowy i Łóżko i Toaleta pod orzech. — Wiadomość w Kiosku, róg Chmielnej i Brackiej, pod lit. B. R. n-26893-3-3

Do wynajęcia od 1 Stycznia 1880 roku

I Duży Salon

i 3 Pokoje; z tych, Salon i jeden Pokój są umeblowane. miesięcznie rs. 65. — Ulica Chmielna Nr 6, pierwsze piętro, od frontu, na prawo. n-26824-3-4

POKÓJ

w każdym czasie do wynajęcia, widny i suchy, wejście wspólne, przy ulicy Miodowej; tamże do sprzedania SZAL i SUKNIE tania. — Blizsza wiadomość: ulica Niecała Nr 8, na dole u pieczętarza Pfeifera. n-3-3-26606-

POKÓJ

umeblowany lub nie, z wspólnym przedpokojem, od Nowego Roku, jest do wynajęcia. — Nowogrodzka Nr 18 lit. A, 3-cie piętro, od frontu, mieszkania Nr 7. n-27014-2-2

Potrzebne od 1 Stycznia

DWA POKOJE

cieple, przedpokój i kuchnia, na 1-m lub na 2-m piętrze, od frontu, poczawszy od ulicy Chmielnej do Dzielnej. — Żorawia Nr 17, mieszkania 6, stróż wskaże. n-27002-2-3

LOKAL

na 1-szem piętrze, na kwartał, zaraz do najęcia, złożony z Salonu, 4 pokoi z kuchnią w której jest zlew i wodociąg, którym może być rozdzielony na 3 mieszkania. — Tamże są i inne pojedyncze pokoje od Nowego Roku, od 6 do 10 rs. miesięcznie, nad Wisłą, Łazienki Kurtza, u właścicieli. n-6-6-25969-

DWA POKOJE

duże, z meblami lub bez, z usługą i opalem, wejściem przez frontowe schody, do odnajęcia od Nowego-Roku. Na żądanie mogą być na miejscu obiady. — Wiadomość w domu przy rogu ulic: Świętokrzyskiej i Wielkiej Nr 18, (wejście od Wielkiej), na 3-m, piętrze pod Nr 23. n-3-4-26626-

Z powodu wyjazdu do Rosji, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

przy rogu ulic: Podwala i Piekielka Nr 16.
n-26758-3-3

SKLEP

z oknem wystawowym, w hotelu Brühlowskim, przy ulicy Niecałej i hr. Keesbue, jest do wynajęcia od 1-go Stycznia 1880 r. — Wiadomość na miejscu, lub w domu przy ulicy Królowskiej i róg Nowozielnej Nr 35, mieszkania Nr 5. n-3-3-26693-

Do wynajęcia od 1 Stycznia 1880 roku

SKLEP

z mieszkaniem, kuchnią i piwnicą, Piekarnia z utensyljami, stajnia na parę koni, podwórze, składy na mąkę, drwalnia pralnia z kotłem, górą nad spichrzem. — Wiadomość pod Nrem 5133 lit. D, za Rogatką Jerolimską, u p. Wesner. n-26983-2-3

Z powodu wyjazdu koniecznego, jest do odstąpienia za bezcen

SKLEP

w dobrym punkcie, dający utrzymanie rodzinie złożonej z kilku osób, na bardzo dogodnych warunkach. — Wiadomość w Kiosku, obok Kopernika. n-26442-4-6

Zaraz do sprzedania

SKLEP

w najlepszym punkcie miasta, pięknie urządzony z odpowiednim towarem; potrzeba jest **rs. 2500**. — Oferty proszę składać w Redakcji tegoż pisma, pod lit. A. B. 135.
n-26900-2-3

W Mokotowie, na przeciw kościoła, jest do wynajęcia od 1-go Stycznia 1880 r.

SKLEP

rzeźnicki, z mieszkaniem, warsztatem, piwnicą i stajnią; oraz wszelkie rekwizyta rzeźnickie. Wiadomość u kowala w domu p. Witkosińskiego, za rogatką Mokotowską, przy szosie.
Franciszek Gruca.
n-3-6-26765-

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia. — Solna Nr 8 nowy.
n-26948-2-3

Kwity Lombardowe

kupuje, i udzielam pożyczki. — Graniczna Nr 7, prawe schody, 3 piętro Nr 7.
n-26910-2-12

Kwity Lombardowe

kupuje i udzielam pożyczki. — Elektoralna Nr 43, prawa oficyna, mieszkania Nr 7.
n-26558-5-6

Przyjął się dnia 17 Grudnia

PIES

Wyżeł biały, kudłaty, uszy żółte; prawy właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztu, odebrać może, przy ulicy Pańskiej Nr 15, w prawej oficynie, na dole. n-26998-2-3